

# GŁOS KATOLICKI

TYGODNIK  
POLSKIEJ  
EMIGRACJI

9 X 1994

Nr 35 (1659) Rok XXXVI

FRANCJA: 7,00 FF

BELGIA: 45 FB

NIEMCY: 2,2 DM

## TELEWIZJA W RODZINIE:

### KRYTERIA WŁAŚCIWEGO WYBORU PROGRAMÓW

*z orędzia Jana Pawła II na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*

Drodzy Bracia i Siostry!

W ostatnich dziesięcioleciach telewizja odegrała decydującą rolę w rewolucji, która dokonała się w dziedzinie środków przekazu i wywarła głęboki wpływ na życie rodzinne. Dla niezliczonych rodzin telewizja jest dzisiaj najważniejszym źródłem bieżących wiadomości, wiedzy i rozrywki, kształtuje ich postawy i opinie, ich wartości i wzory postępowania.

Telewizja może wzbogacać życie rodzinne. Może zbliżać członków rodziny między sobą, umacniać ich solidarność z innymi rodzinami i z całym społeczeństwem. Może pomnażać nie tylko ich wiedzę ogólną, ale także religijną, pozwalając im usłyszeć słowo Boże, umocnić swą religijną tożsamość i kształtować życie moralne i duchowe.

Telewizja może też szkodzić życiu rodzinnemu: przez propagowanie fałszywych wartości i wzorów postępowania, przez rozpowszechnianie pornografii i obrazów brutalnej przemocy; przez wpajanie moralnego relatywizmu i religijnego sceptycyzmu; przez przedstawianie bieżących wydarzeń i problemów w sposób celowo wypaczony; przez agresywną reklamę, odwołującą się do najniższych instynktów; wreszcie przez zachwalanie fałszywych wizji życia, które sprzeciwiają się zasadzie wzajemnego szacunku oraz utrudniają ustanowienie sprawiedliwości i pokoju.

(...) Moralna i duchowa odnowa ludzkiej rodziny jako całości musi być zakorzeniona w autentycznej odnowie poszczególnych rodzin. Dlatego temat tegorocznego Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu, "Telewizja w rodzinie: kryteria właściwego wyboru programów", jest bardzo aktualny, zwłaszcza ze względu na obchodzony obecnie Międzynarodowy Rok Rodziny, w którym światowa społeczność poszukuje dróg umocnienia życia rodzinnego.

W niniejszym orędziu pragnę zwrócić uwagę na powinności rodziców, pracowników telewizji, władz publicznych oraz wszystkich, którzy sprawują funkcje duszpasterskie i wychowawcze w Kościele. To dzięki nim telewizja może stać się coraz skuteczniejszym sposobem pomagania rodzinom w wypełnianiu ich roli jako czynnika moralnej i społecznej odnowy. (...) Rodzice powinni rozmawiać z dziećmi o telewizji, uczyć je kontrolowania ilości i jakości oglądanych programów oraz dostrzegania i oceny moralnych wartości, które stanowią ich podłoże.

(...) Kształtowanie u dzieci właściwych nawyków w oglądaniu telewizji będzie czasem wymagać wyłączenia telewizora - ponieważ lepiej jest zająć się czymś innym, ponieważ wymaga tego szacunek dla innych członków rodziny albo dla-

Dokończenie na str. 2

## W NUMERZE M. IN.:

- **PAPIEŻ W ZAGRZEBIU**  
(str. 4 i 5)
- **PORADY PRAWNE:**  
ZMIANY W PRAWIE LOKALOWYM  
(str. 6)
- **KOŚCIÓŁ KATOLICKI  
W CHINACH**  
KS. JAN ŻMUDA  
(str. 7)
- **KLUBY MYŚLI  
PATRIOTYCZNEJ**  
JADWIGA DĄBROWSKA  
(str. 8)
- **PORADY**  
MARIA TERESA LUI  
(str. 9)
- **BILANS UPADKU**  
FELIETON J. KLECHTY  
(str. 10)
- **POLACY NA ZACHODZIE:**  
LYON: WITAJ SZKOŁO;  
PSL - W SPRAWIE SZTANDARÓW;  
STELLA PLAGE: DZIECI Z  
KRUCJATY EUCHARYSTYCZNEJ;  
LOURDES: PODZIĘKOWANIA  
(str. 12 i 13)
- **PUSTOSTANY**  
PUNKT WIDZENIA  
PAWŁA OSIKOWSKIEGO  
(str. 16)
- **POLSKA FRANCJA ŚWIAT:**  
A. RZECZYCKA-DYNDAL  
(str. 17)
- **PROGRAM TV POLONIA**  
10.X. - 23.X.

**UWAGA:** Drodzy Czytelnicy, jak sygnalizowaliśmy już w poprzednim numerze, w związku z drastyczną podwyżką cen papieru i usług drukarskich, jesteśmy zmuszeni podnieść cenę Głosu Katolickiego. Przez ostatnie dwa lata udawało nam się, mimo rosnących kosztów, zachowywać cenę na nie zmienionym poziomie. Obecnie podwyżka stała się konieczna. Od października cena pojedynczego egzemplarza G.K. wynosi 7 franków, prenumerata półroczna 150 franków, prenumerata roczna 280 franków. Abonamenty opłacone przed 1 października 1994 roku będą respektowane bez dodatkowych opłat.  
(Redakcja Głosu Katolickiego)



## Z KRAJU



■ Polki będące w ciąży coraz częściej cierpią na anemię. 60% z nich cierpi na niedobór żelaza. Jest to skutek ubożenia społeczeństwa, jak jednoznacznie stwierdzili lekarze - ginekolodzy.

■ Zdaniem premiera Pawlaka - odrzucenie przez amerykańską Izbę Reprezentantów projektu ustawy, która stwarza Polsce szczególne przywileje w ramach współpracy z NATO, nie jest wyrazem nieufności wobec Polski. O takiej decyzji zadecydowały "względy bardzo praktyczne", tzn. niechęć do drażnienia Rosji.

■ Repatriacja Polaków z Kazachstanu wchodziłaby w grę tylko w nadzwyczajnych sytuacjach - to wniosek, którym podzieliła się ekipa rządowa z W. Pawlakiem po wizycie w Kazachstanie.

■ Ok. 500 tytułów prasy parafialnej, wydawanych jest obecnie przy parafiach na terenie całej Polski.

■ Z udziałem najwyższych władz państwowych (prezydentem RP Lechem Wałęsą) i Episkopatu (Kardynałem Józefem Glempem, prymasem Polski), odbyły się w Pabianicach k/Łodzi uroczystości konsekracji nowo wybudowanego kościoła - sanktuarium, wzniesionego ku czci św. Maksymiliana Marii Kolbe.

■ Polska, Czechy, Słowacja i Węgry nie otrzymają nadwyżek amerykańskiej broni, zadecydował kongres USA.

■ Ceny żywności pną się w górę. W I połowie września płaciło się o 7% więcej niż w sierpniu. Najbardziej drożały: kawa, masło i ziemniaki.

■ Władze SLD zmieniły front i zadecydowały, że senatorowie Sojuszu zaproponują poprawkę łagodzącą ustawę o tajemnicy państwowej. Będzie można pisać o przestępstwach czy zamiarach jego popełnienia, nawet gdyby ujawniono w ten sposób tajemnicę państwową.

■ Polscy politycy bardzo krytycznie oceniają 4 lata urzędowania Lecha Wałęsy. Partie, wchodzące w skład Przymierza dla Polski (ZCHN, PC, KK, PL) uważają, że nie może być mowy o poparciu kandydatury Lecha Wałęsy w przyszłorocznych wyborach prezydenckich.

■ Wbrew wcześniejszym zapowiedziom rząd postanowił utrzymać w przyszłym roku podwyższone stawki podatku dochodowego od osób fizycznych. Jednocześnie rząd wprowadza nowy podatek dla graczy giełdowych.

### Ciąg dalszy ze str. 1

tego, że bezkrytyczne oglądanie telewizji może być szkodliwe. Rodzice, którzy systematycznie i na dużą skalę posługują się telewizją jako swego rodzaju elektroniczną niańką, wyrzekają się swojej roli najważniejszych wychowawców własnych dzieci.

(...) Mądrzy rodzice wiedzą, że nawet dobre programy powinny być uzupełnione przez inne źródła informacji, rozrywki, wiedzy i kultury.

(...) Rodzice powinni otwarcie dzielić się swoimi uzasadnionymi obawami z osobami odpowiedzialnymi za działalność telewizji i z producentami programów. Czasem mogą uznać za stosowne połączenie się w stowarzyszenia, które będą reprezentować ich interesy wobec środków przekazu, sponsorów i firm reklamowych oraz władz publicznych.

(...) W swoim życiu zawodowym i osobistym pracownicy telewizji powinni kierować się szacunkiem i uznaniem dla rodziny jako najważniejszej w społeczeństwie wspólnoty życia, miłości i solidarności. Świadomi wielkiego wpływu, jaki wywiera środek przekazu, w którym pracują, powinni szerzyć zdrowe wartości moralne i duchowe, unikając "wszystkiego, co mogłoby zaszkodzić istnieniu, trwałości, harmonii i szczęściu rodziny" a więc "pornografii i przemocy, propagowaniu rozwodów lub aspołecznych postaw wśród młodzieży".

(...) Wywiązując się ze swych powinności wobec społeczeństwa, telewizja powinna wypracować i stosować kodeks norm etycznych, obejmujący m.in. nakaz służby

rodzinnie i szerzenia wartości umacniających życie rodzinne. Społeczne rady ds. środków przekazu, w których zarówno przedstawiciele telewizji, jak i publiczności, są również bardzo potrzebne, aby telewizja stawała się bardziej wrażliwa na potrzeby i wartości swoich odbiorców.

Niezależnie od tego, czy kanały telewizyjne pozostają pod zarządem publicznym, czy prywatnym, są zawsze instytucjami użyteczności publicznej, służącymi wspólnemu dobru; nie są jedynie domeną prywatnych interesów ekonomicznych ani narzędziem władzy i propagandy w rękach elit społecznych, gospodarczych i politycznych: istnieją po to, by służyć dobru społeczeństwa jako całości.

Jako podstawowa "komórka" społeczna rodzina zasługuje zatem na stosowną pomoc i ochronę ze strony państwa i innych instytucji.

(...) Uznając znaczenie wolnej wymiany myśli i informacji, Kościół popiera wolność słowa i prasy (por. Gaudium et Spes, 59). Jednocześnie jednak podkreśla, że "prawa jednostek, rodzin i całego społeczeństwa do życia prywatnego, obyczajności w życiu publicznym i ochrony podstawowych wartości" domagają się poszanowania.

(...) Trzeba zachęcać władze publiczne, by określały i egzekwowały rozsądne normy etyczne dotyczące programów telewizyjnych, chroniące wartości ludzkie i religijne, na których zbudowana jest rodzina, a zapobiegające wszystkiemu co szkodliwe. Władze powinny także popierać dialog między telewizją a publicznością, tworząc odpowiednie struktury i płaszczyzny porozumienia, które to umożliwią.

## KOMENTARZ: PAPUGA A SPRAWA PAŃSTWA



Fragment informacji z prasy krajowej: "Celnicy z lotniska na warszawskim Okęciu przyjęli do odprawy przesyłkę z ptakami. Sprowadziła je z Francji krakowska firma handlująca zoologicznymi eksponatami. Wartość przesyłki opiewała na sumę 5 tys. franków. (...) Krakowski importer sprowadził do kraju 833 ptaki w tym 68 papug. (...) Po konsultacjach ze specjalistami celnicy oszacowali wartość jednej papugi (po opłaceniu cła i innych podatków) na około 500 tys. zł., podczas gdy cena detaliczna takiego okazu waha się od... 10 do 12 milionów zł! Skarb państwa poniósłby więc olbrzymie straty". (...) Tyle notatka, której treść jest dla nas w sumie mało ważna. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na owe "olbrzymie straty skarbu państwa". Papugi są tu tylko dobrym pretekstem do podkreślenia absurdu dość upowszechnionego w relacjonowaniu oszustw celnych. Straty można bowiem ponieść tylko w wypadku, gdy się coś posiadało i utraciło. Ów krakowski importer mógłby przecież papug wcale nie przywozić i domyślam się, że wówczas skarb państwa miałby pewnie zysk. Właściwa i jedynie sensowna informacja powinna brzmieć: "zaniżając wartość papug z importu doprowadził do tego, że skarb państwa nie zyskał, tyle ile chciał". Takie ustawienie sprawy stawia jednak w niekorzystnym świetle "skarbu państwa" i dlatego lepiej jest posługiwać się owymi oszukańczymi "stratami". Na marginesie tego absurdu warto zaznaczyć, że pazerność "skarbu państwa" robi się coraz większa, a przekroczenie pewnej granicy musi doprowadzić do gospodarczej katastrofy. Myląca jest też nazwa "skarb", która oznacza w rzeczywistości biurokratyczną machinę pochłaniającą znaczny procent ściąganych dla społecznej redystrybucji wartości. Osobiście za znacznie większy "skarb" uważam dobro i zysk pojedynczego człowieka. Znalezienie rozsądnego środka pomiędzy łożeniem świadczeń na utrzymanie państwa, a niehamowaniem bogacenia się obywateli jest zadaniem sprawiedliwego sądu. Dorabianie się na papugach - wspólnie przez obywatela i państwo - z szukaniem tego środka ma niewiele wspólnego.

Jan KCIUK





# LITURGIA SŁOWA

28 NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK B

## PIERWSZE CZYTANIE

Mdr 7, 7-11

Czytanie z Księgi Mądrości

Modliłem się i dano mi zrozumienie, przyzywałem i przyszedł na mnie duch mądrości. Przeniosłem ją nad berła i trony i w porównaniu z nią za nic miałem bogactwa. Nie porównałem z nią drogich kamieni, bo wszystko złoto wobec niej jest garścią piasku, a srebro przy niej ma wartość błota. Umiłowałem ją nad zdrowie i piękność i wolałem mieć ją aniżeli światło, bo nie zna snu blask od niej bijący. A przyszedł mi wraz z nią wszystkie dobra i niezliczone bogactwa w jej ręku.



## DRUGIE CZYTANIE

Hbr 4, 12-13

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Żywe jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca. Nie ma stworzenia, które by było przed Nim niewidzialne, przeciwnie, wszystko odkryte i odsłonięte jest przed oczami Tego, któremu musimy zdać rachunek.

## EWANGELIA

Mk 10, 17-27

† Słowa Ewangelii według świętego Marka

Gdy Jezus wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go:

*Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?*

Jezus mu rzekł: *Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: "Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę". On Mu rzekł: **Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości.** Wtedy Jezus spojrział z miłością na niego i rzekł mu: **Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną.** Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości. Wówczas Jezus spojrział wokół i rzekł do swoich uczniów: **Jak trudno jest bogatym wejść do królestwa Bożego.** Uczniowie zdumieni się na Jego słowa, lecz Jezus powtórnie rzekł im: **Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego tym, którzy w dostatkach pokładają ufność. Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do królestwa Bożego.** A oni tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: **Któż więc może się zbawić?** Jezus spojrział na nich i rzekł: **U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe.***

## Nauczycielu dobry, co mam czynić...

Współczesny człowiek wie bardzo wiele, ale czy przez to jest mądrzejszy?

Czy postęp w dziedzinie zbrojeń pozwolił ludziom żyć bezpieczniej, a osiągnięcia współczesnej medycyny jak się mają do umierających na choroby cywilizacji? Można pytać tak dalej i dojść do przekonania, że wielka i niesamowita wiedza obraca się przeciw człowiekowi, który gdzieś zagubił mądrość i że w powrócił w nim do życia doktor Faust.

Pytanie wiedzy to pytanie o to "co jest", ale za nim pojawia się też i następne, jakby brat syjamski: "dlaczego coś jest"?

Jest to pytanie o ostateczną Przyczynę i zarezerwowane jest ono mądrości. Człowiek mądry nie tylko wie, ale i widzi głębszy sens wiedzy. Wiedza służy mądrości, zaś mądrość jest umiejętnością korzystania z wiedzy.

Na czym polega ta umiejętność?

Wsluchajmy się w dyskurs młodzieńca z Chrystusem z dzisiejszej Ewangelii zapisanej u św. Marka:

"Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?"

Jezus odwołał się do jego wiedzy: "znasz przykazania"..., na co młodzieniec odpowiedział potwierdzająco: "Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości".

Na płaszczyźnie wiedzy to spotkanie nie przyniosło wiele nowego.

Młodzieniec już to wiedział i wiedza jego została tylko potwierdzona przez Mistrza z Nazaretu. Należałoby się jedynie spodziewać innego zakończenia, bardziej optymistyczne-

go. Dlaczego więc młodzieniec "odszedł zasmucony"?

Jezus mu powiedział: "idź, sprzedaj wszystko co masz i rozdaj ubogim".

Można to zdanie odczytać jako nakaz bycia miłosiernym, ale też można dostrzec, że Jezus wyraźnie powiedział, iż nie wystarczy tylko oprzeć się na przyrodzonych zdolnościach poznawczych by być mądrym, tak jak nie wystarczy tylko uległość nakazom natury ludzkiej, w którą jest wpisane naturalne prawo, na mocy którego człowiek może ogólnie rozróżnić dobro od zła.

Pytanie: "Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?", jest pytaniem o mądrość, nie o wiedzę. Jezus więc wyjaśnia: "nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg".

Ta wiedza jest mądrością, dzięki której, widzi się inaczej. Jest to widzenie tego co jest dalej niż wzrok ludzki może dojrzeć i intelekt pojąć.

Jest to "dostrzeganie Tego, który może wejść w ludzkie serce przez miłość i w nim zamieszkać.

Sama li tylko wiedza może przynieść obłądną cywilizację śmierci, zaś mądrość tak rozumiana, przynosi zawsze cywilizację życia i miłości, prowadząc do prawdziwej uszczęśliwiającej wieczności: "przyszły mi wraz z Nią wszystkie dobra i niezliczone bogactwa w Jej ręku".

Jezus spojrział na nich i rzekł: "u ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga, bo u Boga wszystko jest możliwe...", a jeśli, jak mówi Jezus, nikt nie jest dobry tylko sam Bóg, to czymś nielogicznym i niezrozumiałym jest szukać mądrości poza Nim.

Ks. Wiesław GRONOWICZ





## ŻYCIE KOŚCIOŁA

■ 18 września w Sanktuarium Poległych i Pomordowanych na Wschodzie w kościele św. Karola Boromeusza na warszawskich Powązkach uroczystą Mszę św. koncelebrowaną odprawił bp Piotr Jarecki.

W homilii ks. biskup podkreślił niezbywalną rolę prawdy w życiu jednostek i społeczeństw. "Tej prawdzie wierni byli - mówił bp Jarecki - twórcy "Sanktuarium mówiących serc i kamieni w czasach, gdy wargi mówić nie mogły". Biskup zaapelował do rządzących o "powrót do Boskich źródeł władzy, o powrót do tego, by cały porządek społeczny i polityczny budować na niezmiennych wartościach, których twórcą jest Bóg".

Zaznaczył, iż "nawet demokratycznie wybrana władza, jeżeli nie jest oparta o wartości obiektywne prędzej czy później przetrada się w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm".

■ Mszę św. w intencji pomordowanych więźniów politycznych okresu II wojny światowej i reżimu stalinowskiego, odprawił w Katedrze Polowej Biskup Polowy WP gen. dyw. Sławoj Głódź. W liturgii uczestniczyli członkowie Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego (ZWPOS).

Na zakończenie Liturgii biskup podziękował za wspólną modlitwę tym: "którzy tyle wycierpieli w imię Polski, w imię wartości, które także dzisiaj w 1994 r. ponownie zostają wystawione na szwank". Wyraził również nadzieję, iż jeszcze raz uda się obronić te wartości i ideały, za które kombatanci tyle wycierpieli i za które zapłacili daninę krwi swojej i swoich bliskich.

■ W 50. rocznicę akcji "Burza" i deportacji żołnierzy Armii Krajowej do łagrów sowieckich odbyła się na Zamku Lubelskim uroczysta Msza św. koncelebrowana, której przewodniczył metropolita lubelski abp Bolesław Pylak.

Podczas uroczystości odstonięto i poświęcono tablicę upamiętniającą więźniów politycznych Zamku Lubelskiego z okresu okupacji hitlerowskiej i lat 1944-56. Po Mszy św. Sybiracy - Borowiczanie i byli więźniowie polityczni przemaszewowali na cmentarz wojskowy do grobu gen. Tumidajskiego, gdzie złożono hołd żołnierzom Armii Krajowej.

■ Zarząd Główny Katolickiego Stowarzy-

ZAGRZEB, 10 - 11 WRZEŚNIA:

## OJCIEC ŚWIĘTY W CHORWACJI - APEL O POKÓJ I DIALOG -

10 września, punktualnie o godz 17.30 na lotnisku w Zagrzebiu wylądował samolot *Alitalii* z Papieżem Janem Pawłem II. Na pokład weszli powitać Ojca św. nuncjusz papieski oraz metropolita Zagrzebia, kard. Franjo Kuharić. Kiedy Papież ukazał się w drzwiach samolotu rozdzwoniły się wszystkie dzwony w kościołach miasta. Komentator telewizyjny zawołał w tym momencie: *Habemus Papam - Papa je tu*.

Papież zszedł po schodach, wspierając się na lasce. Na płycie lotniska czekali dwaj Chorwaci w narodowych strojach, którzy klęcząc podali Ojcu Świętemu misę z chorwacką ziemią do ucałowania, ponieważ on sam nie mógł, jak to czyni zwykle, uklęknąć. Papieżowi towarzyszył sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej, kard. Angelo Sodano.

W imieniu władz państwowych Dostojnego Gościa przywitał prezydent Chorwacji dr Franjo Tudjman, ministrowie, a w imieniu Episkopatu: kard. F. Kuharić. W swym przemówieniu Prezydent powitał Papieża, jako "najwyższy autorytet cywilizowanej ludzkości i apostoła pokoju". Następnie obszernie przedstawił wielowiekową historię Kościoła i narodu chorwackiego. Podkreślił, że zaraz po uzyskaniu przez Chorwację niepodległości, nawiązane zostały stosunki dyplomatyczne ze Stolicą Apostolską. Podziękował Papieżowi za wielokrotne interwencje w obronie praw człowieka i narodu chorwackiego toczącego walkę o niepodległość. W tym kontekście przypomniał m.in. audiencje dla wygnañców z Vukovaru oraz papieskie wystąpienie w obronie bombardowanego Dubrownika. Powiedział również, że to właśnie Jan Paweł II obudził sumienie Europy. Zakończył stwierdzeniem, że Chorwacja pragnie być pielgrzymem pokoju oraz czynnikiem stabilizacji w tej części Europy.

Odpowiadając na to przemówienie, Ojciec Św. podkreślił, że przybywa, jako pielgrzymem pokoju. Zaraz na wstępie nawiązał również do niedosłej pielgrzymki do Sarajewa - miasta męczenników - jak się wyraził. Wszystkim cierpiącym w bośniackiej stolicy przekazał wyrazy swojej solidarności. Raz jeszcze zaapelował do walczących stron o wykazanie dobrej woli i rozpoczęcie dialogu. W tym kontekście zwrócił się z pozdrowieniem do społeczności serbskiej Cerkwi prawosławnej, a także do wspólnoty muzułmańskiej. Słowa pozdrowienia skierował również do lokalnej społeczno-

ści żydowskiej.

Mówiąc o zadaniach społeczności katolickiej, Papież podkreślił osobistą odpowiedzialność każdego katolika za przywrócenie pokoju na tej ziemi. Pokój ten trzeba budować na prawdzie i solidarności ze wszystkimi cierpiącymi. Wynikiem tych działań - mówił - będzie kultura pokoju. Częścią tej kultury jest miłość do ziemi ojczystej, której jednak strzec należy przed zwyrodnieniami nacjonalizmu.

Wśród zgromadzonych na lotnisku widać było wiele osób w barwnych strojach narodowych, a także sporo frontowych żołnierzy w polowych mundurach. Patriotycznym akcentem były też liczne, czerwono-biało-niebieskie z szachownicą flagi chorwackie. Trasa przejazdu Papieża wiodła przez najpiękniejsze dzielnice Zagrzebia, miasta, które w tym roku, podobnie jak metropolia, obchodzi 900-lecie istnienia. Te dwie rocznice pragnął uczcić Jan Paweł II przybywając do Zagrzebia. Na całej trasie, stali w szpalerach, witający Ojca Świętego, wierni. Im bliżej Śródmieścia, tym gęstszy stawał się tłum. Wszędzie widać było entuzjazm, radość, ale i lży niekłamano wruszenia. Całe miasto udekorowano flagami narodowymi i papieskimi, a także plakatami "Papa je s vama". Atmosfera przypominała tę z czasów pierwszej wizyty Ojca Św. w Polsce. Kolumna papieska zbliżała się powoli w zapadającym mroku do rozświetlonego latarniami Starego Miasta.

Pomimo przebytej operacji złamanej nogi, Papież cały czas stał w *papamobile*, pozdrawiając wielotysięczne tłumy, witające go na całej trasie. Na placu przed katedrą przez dłuższą chwilę nie wychodził z samochodu i wśród nie milknących owacji, błogosławił zebranych. Następnie wszedł do katedry, gdzie od kilku godzin czekało na niego kilka tysięcy księży, zakonników i zakonnic z całej Chorwacji, a także z Bośni i Hercegowiny. Powitali go śpiewem i wielkim aplauzem. Wśród witających byli także kardynałowie: Hans Herman Groer, metropolita Wiednia, Jean-Marie Lustiger, metropolita Paryża, Joachim Meisner, metropolita Kolonii, Franciszek Macharski, metropolita Krakowa.

Historię metropolii zagrzebskiej przedstawił kard. F. Kuharić. Mówiąc o obecnej sytuacji, wspominał o 24 parafiach z terenów okupowanych przez Serbów, z których wygnano księży, a czasem nawet



wszystkich wiernych.

Także Papież nawiązał do tego dramatu, podkreślając jednak, że podstawowym zadaniem Kościoła jest pojednanie człowieka z Bogiem i drugim człowiekiem. Dlatego Kościół musi uczyć ludzi przebaczenia i sam musi umieć przebaczać. Dramat tego wezwania uświadamia obecność w kościele siostr wygnanych ze Sławonii, osób, które same doświadczyły na sobie wszystkich okrucieństw tej wojny.

Mówiąc o współczesnych zadaniach Kościoła w Chorwacji, Papież akcentował zwłaszcza troskę o duchową formację duchowieństwa. Wiele uwagi poświęcił także siostram zakonnym, o których posłudze, w tym również siostr ze zgromadzeń kontemplacyjnych, mówił z autentyczną czcią i szacunkiem. Wskazując współczesnym wzór godny naśladowania Jan Paweł II przywołał postać Śługi Bożego kard. Alojzego Stepinaca. Ostatnim punktem nawiedzenia katedry była papieska modlitwa właśnie przy grobie kard. A. Stepinaca, który spoczywa za głównym ołtarzem.

#### 11 września

Przez całą noc trwało czuwanie młodzieży na terenie wielkiego hipodromu nad rzeką Sava, gdzie w niedzielę, 11 września Jan Paweł II miał odprawić Mszę św. Przybyli ze wszystkich stron Chorwacji, aby poprzez modlitewne skupienie przygotować się na spotkanie z Papieżem. Od wczesnych godzin rannych, ze wszystkich stron miasta ciągnęły tłumy wiernych, którzy stopniowo wypełniali wielką przestrzeń hipodromu. Przybyli też pielgrzymi z Bośni i Hercegowiny, Wojwodiny (zamieszkała przez Chorwatów i Węgrów prowincja serbska), Węgier, Rumunii, Albanii. Według oceny organizatorów we Mszy św. udział wzięło ok. milion osób, co przekroczyło najbardziej optymistyczne prognozy. Samych duchownych było ok. 1400, również unitów. Były również delegacje muzułmanów, ewangelików i wspólnot żydowskich. Niestety nie przybyła mimo zaproszenia, delegacja serbskiej Cerkwi prawosławnej.

W czasie poprzedzającym Mszę św., Jan Paweł II spotkał się z prezydentem Chorwacji dr Franjo Tudjmanem, który przekazał mu symboliczną rzeźbę "Krzyż Chorwacki".

Na początku Mszy św. pontyfikalnej, odezwał się dzwon odlany specjalnie na tę okazję z wizerunkiem Jana Pawła II. Dominującym akcentem homilii było znów rozważanie na temat pokoju. Papież z całą mocą podkreślił, że przywrócenie pokoju na Bałkanach nadal jest możliwe, nie jest bynajmniej utopią. Używając metafory o rzekach Save i Dunaju, łączących ziemie zamieszkałe przez Serbów i Chorwatów,

Papież stwierdził, że ich przeznaczeniem jest życie w pokoju. Predestynuje ich do tego wspólny język, kultura i historia. Słowa Papieża, że narody mieszkające na Bałkanach mają tylko jedną drogę - drogę pokoju, zostały powitane długo nie milknącą owacją. Pokój - mówił dalej Papież - może być tylko owocem przebaczenia i pojednania, do którego zachęcał wszystkie narody tego regionu.

Temat pokoju powrócił również w czasie ostatniego wystąpienia Papieża podczas ceremonii pożegnalnej na lotnisku. Jan Paweł II mówił tam zarówno o prawie Chorwatów do suwerennego państwa, jak i obowiązku respektowania praw wszystkich mniejszości narodowych. Respektowanie praw człowieka jest fundamentem cywilizacji pokoju i solidarności, która nadal jest szansą Europy.

\* \* \* \* \*

Papieskie słowa sprzeciwiające się ekstremizmowi i skrajnemu nacjonalizmowi zostały usłyszane. Wizyta Jana Pawła II w Zagrzebiu została pozytywnie oceniona przez media zarówno krajowe, jak i zagraniczne. Ukazująca się w Zagrzebiu gazeta "Wiesnik" zaznacza w komentarzu redakcyjnym, że bardzo ważny był stanowczy sprzeciw Papieża wobec ekstremizmu i skrajnego nacjonalizmu. Papież podkreślił, że takie tendencje stoją w sprzeczności z głównymi ideami i wartościami chrześcijaństwa. Jako ważną część nauczania papieskiego gazeta uznaje wskazywanie na wielowiekową tradycję katolicką w Chorwacji. Ta część historii Chorwacji była skrzętnie przemilczana przez komunistów. Przypomniawszy ją narodowi chorwackiemu Jan Paweł II w swoim nauczaniu. "Vjesnik" widzi w słowach Papieża zapowiedź dla tych sił we władzach chorwackich, które pragną, by konflikty na Bałkanach były rozwiązane na drodze pokojowej. Wizyta Papieża w Zagrzebiu spotkała się również z pozytywną oceną mediów zachodnich. I tak np. komentator niemieckiej stacji telewizyjnej ZDF podkreślił, że prezydent Tudjman nie bardzo szanuje demokrację i jest bliski prawicowemu nacjonalizmowi. Jan Paweł II zdystansował się wobec tej oficjalnej polityki chorwackiej; wypełnił swoją misję pokojową i udzielił silnego poparcia Kościołowi w Chorwacji. Brytyjska BBC informuje, że na każdy apel Papieża o pokój ludzie reagowali gorącym aplauzem. Wizyta papieska została pozytywnie przyjęta w Macedonii. Tamtejszy Kościół prawosławny stara się uniezależnić od patriarchatu w Belgradzie. Macedończycy czują się umocnieni wypowiedziami papieskimi w obronie praw mniejszości narodowych. Prasa rosyjska informuje, że rosyjski Kościół prawosławny z zadowoleniem przyjął wizytę Jana Pawła II w Zagrzebiu. Generalnie uważa się, że wizyta papieska przyczyniła się do poprawy klimatu ekumenicznego.

Opr. na pods. Radia Watykańskiego

## ŻYCIE KOŚCIOŁA

szenia Dziennikarzy na zebraniu w Warszawie 16 września br. wystosował Apel do Prezydenta RP: "Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy zwraca się do Pana Prezydenta z apelem o złożenie weta wobec ustawy - O ochronie tajemnicy państwowej i służbowej - uchwalonej przez Sejm 15 września br. Ustawa ta w kształcie przyjętym przez Sejm stanowi istotne ograniczenie wolności słowa, które jest niezbywalnym elementem demokratycznego ładu w państwie. Została ona przyjęta głosami sił politycznych, które w okresie PRL sprawowały rządy posługując się cenzurą prewencyjną, a jeszcze w roku 1990 broniły istnienia Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Ustawę uznajemy za kolejny przejaw restauracji starego porządku, rozpoczętej wyborami z września 1993 roku".

■ Sytuacji wsi na ziemiach zachodnich i północnych Polski w czasie przemian ekonomicznych i związanym z tym problemom duszpasterskim, poświęcone było spotkanie biskupów Metropolii Szczecińsko-kamińskiej, które odbyło się 17 września w Koszalinie. Biskupi - Tadeusz Werno, Jan Galecki i Paweł Socha - zwracali uwagę na rozgoryczenie i apatię bezrobotnych pracowników dawnych PGR-ów. Podkreślali, że sprzyja to nadużywaniu alkoholu, wzrostowi przestępczości oraz ogólnej demoralizacji. By temu zaradzić w Kościołach diecezjalnych zakładane są katolickie uniwersytety ludowe, gdzie prowadzi się akcję kształcenia rolników, szczególną uwagę zwracając na budzenie świadomości nowej sytuacji wsi. Podczas spotkania wskazano na potrzebę solidnej formacji wiejskich organizacji katolickich.

Zdaniem bp Czesława Domina, ordynariusza koszalińsko-kołobrzesckiego, Kościół powinien zajmować bardziej aktywną postawę wobec problemów z jakimi boryka się społeczność wsi polskiej i nie obawiać się posądzenia o mieszanie się w sprawy polityczne.

■ Wydział Teologiczny na Uniwersytecie Opolskim erygowała dekretem z dn. 12 września br. Watykańska Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego. Będzie to pierwszy wydział teologiczny działający na państwowym uniwersytecie od czasu zlikwidowania tych fakultetów w czasach stalinowskich. Uniwersytet Opolski został utworzony na mocy ustawy sejmowej z 10 marca br.

■ W Lyonie zmarł 16 września kardynał Albert Decourtray, arcybiskup Lyonu. Był jednym z najwybitniejszych przedstawicieli Kościoła katolickiego we Francji. 71-letni kardynał od 12 września przebywał w szpitalu w związku z wylewem krwi do mózgu.





## LIST DO RODZIN

### Genealogia osoby (9)

Poprzez małżeńską komunę osób mężczyzna i kobieta dają początek rodzinie. Z rodziną zaś wiąże się genealogia każdego człowieka: *genealogia osoby*. Ludzkie rodzicielstwo zakorzenione jest w biologii, równocześnie zaś przewyższa ją. Apostoł, "zginając kolana przed Ojcem, od którego pochodzi wszelki "ród" - czyli wszelkie rodzicielstwo na niebie i na ziemi", stawia nam przed oczy poniekąd cały świat istot żyjących, istot duchowych na niebie i cielesnych na ziemi. Wszelkie rodzenie znajduje swój pierwowzór w Bożym Ojcostwie. Jednakże - w przypadku człowieka - ten "kosmiczny" wymiar podobieństwa do Boga nie definiuje w pełni ludzkiego rodzicielstwa. Gdy w małżeńskiej jedności dwojga rodzi się nowy człowiek, to przynosi on z sobą na świat szczególny obraz i podobieństwo Boga samego: *w biologię rodzenia wpisana jest genealogia osoby*.

Jeśli mówimy, że małżonkowie jako rodzice są współpracownikami Boga-Stwórcy w poczęciu i zrodzeniu nowego człowieka, to sformułowaniem tym nie wskazujemy tylko na prawa biologii, ale na to, że *w ludzkim rodzicielstwie Bóg sam jest obecny* - obecny w inny jeszcze sposób niż to ma miejsce w każdym innym rodzeniu w świecie widzialnym, "na ziemi". Przecież od Niego tylko może pochodzić "obraz i podobieństwo", które jest właściwe istocie ludzkiej, tak jak przy stworzeniu. Rodzenie jest kontynuacją stworzenia.

Tak więc wraz z poczęciem nowego człowieka, wraz z jego urodzeniem, rodzice stają prawdziwie wobec "wielkiej tajemnicy" (por. *Ef 5,32*). *Nowa ludzka istota jest* - tak jak oni sami - powołana do istnienia osobowego, jest *powołana do życia "w prawdzie i miłości"*. Powołanie zaś otwiera się nie tylko na całą doczesność. Otwiera się ono na wieczność w Bogu. Jest to ten wymiar genealogii osoby, który ostatecznie odsonił nam Chrystus, rzucając światło Ewangelii na ludzkie życie i umieranie, a przez to również - na znaczenie

## POLSKIE SPRAWY

Lilianna BARTOWSKA

→ 23 września Zgromadzenie Narodowe (połączone Izby Sejmu i Senatu) przystąpiło do pierwszego czytania projektów Konstytucji. Regulamin przewiduje, że Zgromadzenie przyjmie projekt Konstytucję w dwóch czytaniach, w razie zgłoszenia poprawek przez prezydenta - w trzech. Po podpisaniu Konstytucji przez prezydenta zostanie ona poddana pod referendum ogólnokrajowe.

→ Sylwester Augustynek, który jako "Gumiś" terroryzował Kraków groźbami zamachów bombowych, został zatrzymany w Koszalinie, w trakcie wyrabiania nowego dowodu osobistego. Terrorysta został przewieziony do Krakowa i osadzony w tamtejszym areszcie śledczym.

→ "Apelujemy do dziennikarzy i wszystkich zatrudnionych w środkach społecznego przekazu o świadomy, trudny powrót do kanonu dobra, piękna i moralnej godziwości, wyrosłej z Ewangelii Chrystusa" - napisali biskupi polscy w słowie pasterskim na tegoroczne dni mass-mediów.

→ Prezydent Lech Wałęsa odwołał Marka Markiewicza i Macieja Iłowieckiego z funkcji członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Rzecznik Praw Obywatelskich - prof. Zieliński określił tę decyzję, jako: "incydent stwarzający poważne niebezpieczeństwo dla porządku prawnego i autorytetów organów państwa".

→ Kiedy w Europie Zachodniej czy USA władza nie dotrzymuje obietnic w sprawach podatków - spada popularność rządzącej partii i upada rząd, przegrywa prezydent... Wicepremier G. Kołodko - jednocześnie minister finansów - najpierw obiecywał obniżenie progów podatkowych, a obecnie podwyższa je. Społeczeństwo po raz kolejny zastanawia się i to głośno: czy jedynym sposobem ratowania budżetu jest podwyżka podatków?

→ Przez rok rządów koalicji PSL - SLD nie wpłynął do Sejmu ani jeden rządowy projekt ustawy z dziedziny reformy zrujnowanej i zadłużonej służby zdrowia.

## PORADY PRAWNE

Wiesław DYŁĄG

### ZMIANY W PRAWIE LOKALOWYM

Ustawa z 21 lipca 1994 (opublikowana w *Journal Officiel* z 24.07.1994) wprowadza szereg postanowień dotyczących między innymi możliwości nabycia na własność mieszkania typu HLM, przekształcenia biur na lokale mieszkalne oraz modyfikuje niektóre dyspozycje prawa lokalowego. Zmiany regulujące relacje między właścicielem a lokatorem będą tematem kilku najbliższych rubryk.

#### Wzmocniona ochrona żyranta gwarantującego płacenie czynszu

Począwszy od 1.09.1994 żyrant (la caution) zgadzając się na gwarantowanie płatności ciężących na lokatorze będzie musiał napisać własnoręcznie na umowie najmu: po pierwsze - wysokość czynszu oraz sposób jego podwyższania, po drugie - formułkę, przez którą stwierdza, iż zdaje sobie w pełni sprawę z zakresu zobowiązania. Ustawa przewiduje oddzielny egzemplarz umowy przeznaczony dla żyranta.

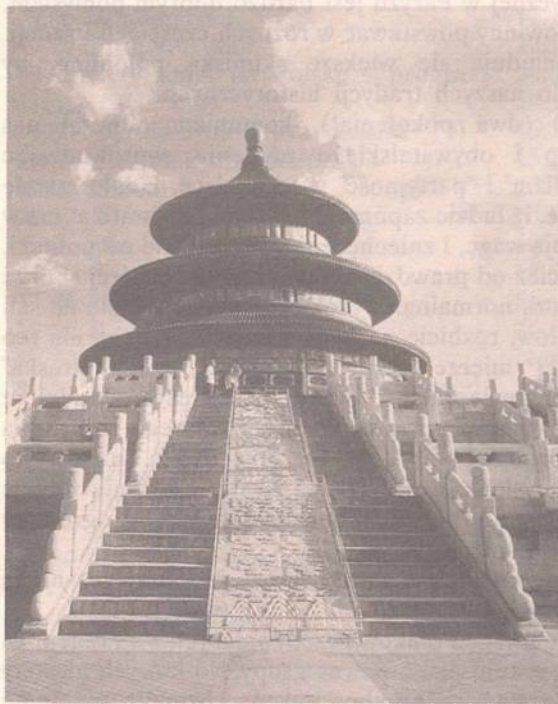
Jeżeli żyrant podpisując umowę, nie zastrzegł ograniczeń czasowych (dotyczy to umów zawartych od 1.09.1994), nie traci on możliwości wycofania swoich gwarancji poprzez zawiadomienie o swojej decyzji właściciela. Jednakże zobowiązanie ciężące na nim wygaśnie dopiero w chwili upływu ważności początkowej umowy (w takiej sytuacji właściciel może żądać od lokatora przedstawienia dodatkowych gwarancji warunkujących przedłużenie umowy na dalsze 3 lub 6 lat).

Ponadto żyrant zyskuje prawo do informacji przez właściciela o problemach związanych z regularną płatnością czynszu przez lokatora. Komornik powinien wysłać nakaz zapłaty do żyranta już w 15 dni od przesłania takiego nakazu do lokatora. W przeciwnym wypadku żyrant nie odpowiada za zaległe odsetki lub kary umowne.



# KOŚCIÓŁ KATOLICKI W CHINACH

Może najpierw odrobinę historii. Pierwszym misjonarzem w Chinach był franciszkanin Jan de Moncorvin, współczesny Marco Polo, który założył tam pierwszą misję. Początkowo cesarze byli tolerancyjni dla nowej religii. Kiedy



jednak zauważyli, że misjonarze kontaktują się z Rzymem zaczęli być podejrzliwi; toteż św. Franciszek Xawery na próżno próbował wejść na ląd w Chinach. Czekał więc na pozwolenie na wyspie koło Kantonu, gdzie zmarł.

Pod koniec XVI wieku jezuita dla pozyskania nowych wyznawców przyjęli język chiński, ich strój, zwyczaje, imiona - co na ówczesne czasy było nowatorstwem, ale Rzym sprzeciwił się zmianie rytuału i dostosowywaniu go do warunków lokalnych. Misjonarze próbowali zyskać wyznawców rozdając im ryż. Sukces był jednak skromny. Tych nawróconych Chińczyków nazwano ryżowymi chrześcijanami. Gdyby cesarz przyjął chrześcijaństwo, wtedy Chiny stałyby się krajem katolickim, jak to było choćby w Polsce. XIX wiek to okres wrogości do chrześcijaństwa m.in. dlatego, że Chiny przegrały wojnę o opium z Europejczykami i musiały przyjąć warunki jakie podyktowali im zwycięzcy.

Trzeba jednak powiedzieć, że chrześcijaństwo było obce duchowości chińskiej. Chińczycy nie potrzebowali europejskiej wiary bo uważali, że ich cywilizacja jest najstarsza tym bardziej, że wiara chrześcijańska kojarzyła się im z kolonistami, a więc był to według nich

nowy podbój Chin.

Do 1966 roku chrześcijaństwo było zaledwie tolerowane i to pod warunkiem, że nie będzie żadnego kontaktu z Rzymem.

W roku 1966 została rozpętana w Chinach nieszczęśliwa "Rewolucja Kulturalna". Był to bardzo tragiczny okres w życiu Chin. Zostało wtedy zniszczone tysiące świątyń buddyjskich i wiele katolickich kościołów. Do dziś dnia w wielu świątyniach buddyjskich nie ma Buddy, bo w czasie Rewolucji Kulturalnej jego wyznawcy byli nieproduktywni więc poszli do pracy albo przechodzą "reedukację", jak ktoś powiedział. Opróżniono wtedy klasztory, księża zagranicznych wygnano, a chińskich uwięziono jako agentów obcego mocarstwa, którym miał być Watykan. Dla pewnego porównania dodam, jeżeli w stolicy Tajlandii, gdzie buddyzm jest główną religią, istnieje 2 tys. świątyń buddyjskich, to w Pekinie pozostało zaledwie 5.

Dziś w Chinach jest około 3 milionów katolików.

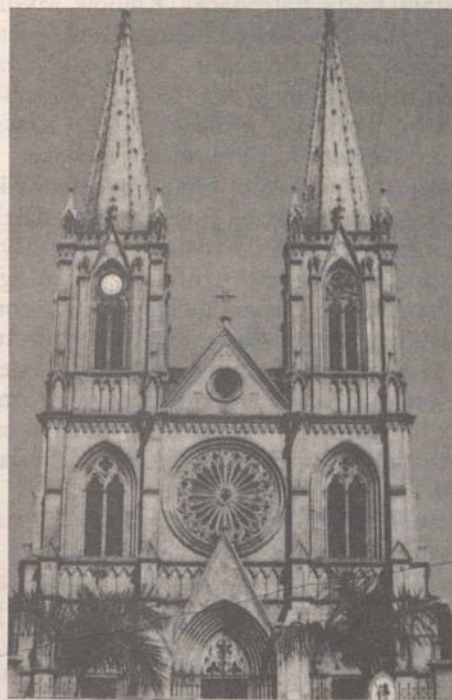
W 1957 roku powołano do życia Chiński Patriotyczny Związek Katolików, który miał przejąć kontrolę nad Kościołem. Był to odpowiednik polskiego Paxu i księży patriotów. W rok później konsekrowano pierwszego biskupa bez zgody papieża, szybko też zerwano stosunki dyplomatyczne z Watykanem.

Krótką odwilż nastąpiła dopiero po śmierci Mao Tse-tunga, kiedy to pozwolono na ponowne otwarcie kościołów, oczywiście pod kontrolą komunistycznych urzędników i współpracujących z nimi księży. Pekin zaczął nawet rozmawiać z Watykanem na temat wolności religijnej, ale kontakty te zostały zahamowane ponownie po upadku bloku komunistycznego w Europie. Chińczycy przypisują to wpływom papieża - Polaka. Wzmocniono wtedy przepisy antyreligijne. Nie wpuszcza się do Chin misjonarzy zagranicznych, a policja otrzymała polecenie rejestracji wszystkich domów modlitwy i sprawdzania czy są one w stanie zapewnić bezpieczeństwo wiernych i płacą zobowiązania finansowe. Jeżeli nie, to takie lokale i miejsca kultu są zamykane. Nie trudno tutaj o nadużycia ze strony władz. Za

rozdawanie Biblii grozi Chińczykowi 3 lata więzienia. Nie wiadomo ilu kapłanów i biskupów jest dziś pozbawionych wolności. Księża są ciągle kontrolowani w swej pracy i życiu przez donosicieli. Nie mają nawet prawa udać się do drugiego miasta. Obcokrajowiec może przywieść do Chin materiały religijne, ale tylko na własny użytek.

Jednym z największych problemów chińskich katolików jest rozbitcie wspólnoty religijnej. Istnieje oficjalny Kościół kontrolowany przez władze, który nie uznaje papieża ani Soboru Watykańskiego II, a na jego czele stoją biskupi konsekrowani bez zgody papieża. Drugim kościołem jest Kościół podziemny, wierny Rzymowi, który jednak jest tępiący przez władze i nie ma prawa istnienia. Katolicy wierni Rzymowi nie mają zaufania do katolików z kościoła rządowego, dlatego nie afiszują swego chrześcijaństwa, żeby nie być przesadowanymi.

Jednak te wszystkie restrykcje nie zahamowały rozwoju chrześcijaństwa. Czynne są seminaria, które kształcą



księża, chociaż kandydat do kapłaństwa musi mieć pozwolenie władz na wstąpienie do seminarium.

Dzisiaj kiedy w Chinach ideologia komunistyczna upada ożywają na nowo różne religie, a także niestety i sekty. Ludzie są rozczarowani do komunizmu. Do wiary przyznaje się 5% Chińczyków. Są to głównie buddyści.

Ks. J. ŻMUDA



# KLUBY POLSKIEJ MYŚLI PATRIOTYCZNEJ

Rozwój polskiej myśli patriotycznej związany jest z dziejami emigracji polskiej od przeszło 200 lat. Dzięki niej trwała łączność z Krajem. Myśl patriotyczna - były to często poglądy skrajne, oparte niejednokrotnie na politycznych iluzjach i wierze w pomoc ze strony Francji czy Anglii. Emigracja nie pozostawała jednak nigdy obojętna wobec tego, co działo się na polskich ziemiach zagarniętych przez państwa zaborcze. Emisariusze kursowali między Francją a zaborami. Tradycja ta przetrwała i w czasie ostatniej wojny, głównie w Anglii i w Stanach Zjednoczonych, gdzie schroniło się wielu Polaków (Francja była w tym czasie państwem okupowanym). Po wojnie odrodziła się i we Francji.

W samej Polsce, mimo prześladowań, zakłamań i wynaturzeń wprowadzanych przez komunistyczne władze, myśl patriotyczna trwała niejako w "podziemiu", a wiele do jej utrzymania przyczynił się Kościół.

Rok 1989 otworzył drogę do wolności działania i w tym kierunku. Stało się to ostatnio bardzo pilną sprawą, ze względu na szkodliwą i mącą ludzom w umysłach działalność większej części prasy krajowej.

Pomysł powołania "Klubów Myśli Patriotycznej" powstał po wyborach z 19 września ubiegłego roku, właśnie jako reakcja na to, co wtedy zaszło. Inicjatywę podjęły czasopisma: Tygodnik "Solidarność" i dwumiesięcznik "Arka" (wydawany w Krakowie). Fundamentem pracy tych przyszłych Klubów winna być idea patriotyczna - "chęć służenia Polsce"! Powstała Rada Patronacka Klubów Myśli Patriotycznej, w której skład weszli: Adam Bień, ostatni z żyjących oskarżanych w "Procesie Szesnastu", zastępca Delegata Rządu Londyńskiego na Kraj w czasie ostatniej wojny; Krzysztof Dybciak, profesor KUL; Krzysztof Kąkolewski, pisarz; Krzysztof Piesiewicz, adwokat; Bogdan Pocię, muzykolog; Jan Prokop, profesor romanistyki w Uniwersytecie Jagiellońskim; Andrzej Rościszewski, dziekan Warszawskiej Rady Adwokackiej; Jarosław Marek Rymkiewicz, pisarz; Jadwiga Staniszkis, profesor socjologii Uniwersytetu Warszawskiego; Lucjan Suchanek, profesor rusycystyki UJ; - Jacek Trznadel, profesor historii i literatury.

Jest to niewątpliwie cenna inicjatywa, byleby tylko Kluby te umiejętnie prowadzone, nie dały się "rozmięknąć na drobne" przez "czynniki", które będą się do nich usiłowały wcisnąć i nie zamieniły się w gadulskie spotkania, pełne jałowych kłótni.

W dniu 7.06.1994 Klub Polskiej Myśli Patriotycznej powstał także i w Paryżu, z inicjatywy niewielkiej grupy osób, m.in. Danuty Nowakowskiej i Bogdana Dobosza. Przewodniczącą została wybrana Danuta Nowakowska, jedna z członkiń dawnego Komitetu "NSZZ Solidarność" w Paryżu, z okresu stanu wojennego w Polsce. U niej też mieści się oficjalna siedziba Klubu. Pierwsze zebranie odbyło się w Domu Kombatanta, (20, rue Legendre). Ustalono na nim zasady działania oraz program na najbliższą przyszłość. Wymienić tu należy, m.in. - integrowanie patriotycznej części środowiska polonijnego - wspieranie działań, które mają na celu tworzenie Polski sprawiedliwej, opartej na wartościach chrześcijańskich, utrzymanie ścisłej więzi z Krajem.

Jeżeli chodzi o działalność praktyczną, członkowie Klubu winni abonować i propagować prasę krajową taką jak: Tygodnik "Solidarność", "Arkę", "Najwyższy Czas", "Gazetę Polską"; popierać akcję umożliwienia powrotu z Kazachstanu

rodzin polskiego pochodzenia do Kraju, z gotowością pomocy materialnej w jej urzeczywistnieniu włącznie (np. Klub obejmie patronat nad jedną powracającą rodziną). Klub będzie organizował spotkania z ludźmi z Kraju, dla których patriotyzm, demokracja, wartości chrześcijańskie nie są pustymi pojęciami. Osobiście uważam, że powstanie Klubu Myśli Patriotycznej w Paryżu jest bardzo dobrym pomysłem. Kluby takie powinny powstawać w różnych częściach Francji, tam gdzie znajdują się większe skupiska polonijne, by nawiązywać do naszych tradycji historycznych.

Przez lat 50 (dwa pokolenia!), komunizm oduczał nas patriotycznego i obywatelskiego myślenia, wprowadzając "internacjonalizm" i "partyjność" w to miejsce. Udało mu się to w tej mierze, iż ludzie zapomnieli, że "głos obywatela" ma w wyborach swoją wagę, i zniechęceni odwrócili się od polityki. Odwykli przecież od prawdziwej demokracji, w której spory i debaty są rzeczą normalną. Widok sprzeczących się na sali sejmowej posłów, rozbitcie na małe partie bez znaczenia (co było w dużej mierze sprowokowane!), "gruba kreska" Tadeusza Mazowieckiego, która przekreśliła nadzieje społeczeństwa na przeprowadzenie sprawiedliwego rozliczenia krzywd i zbrodni, wszystko to zniechęciło naród do politycznego myślenia o przyszłości Kraju. Choć nie wydaje się ona różowa, to przecież będzie zależała w ogromnej mierze od nas samych.

Od naszej postawy wobec Polski, która jest przecież naszą Ojczyzną i domem.

Warto zwrócić uwagę Polaków przebywających we Francji, na prowadzony ostatnio przez pewne grupy, do których niestety należą i nasi rodacy, generalny atak na rozmaite polonijne instytucje tutaj się znajdujące.

Próby "zduśnienia" Szkoły Polskiej na ul. Lamandé. Ostatnio wysłannik Min. Edukacji Narodowej, p. Dera, zapominając, że szkoła ta istniała już w drugiej połowie XIX w. kiedy polskiej dyplomacji nie było wcale i że należała ona do Polonii, oświadczył, iż "winna to być szkoła jedynie dla dzieci służby dyplomatycznej, a Polonia niech sobie sama radzi"! - Projekt wyburzenia Domu św. Kazimierza przy ul. du Chevaleret i sprzedania części jego terenu. - Zamysły sprzedania Domu Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, przy ul. Legendre. - Nieporządki w administrowaniu Polskim Funduszem Humanitarnym w Lailly-en-Val. - Wieści, jakoby chciano przekazać część zbiorów Biblioteki Polskiej do Warszawy (Rapperswil się przypomniał!!). Są to wszystko sygnały, iż postanowiono zniszczyć polski dorobek na ziemi francuskiej i doprowadzić do wynarodowienia przebywającą tu młodzież, odbierając jej możliwość nauki języka, historii i kultury ojczystej.

Są to działania prowadzone wspólnie przez obecny rząd w Polsce i pewne organizacje, istniejące na Zachodzie (np. masonerię "Grand Orient de France", która i w Polsce się reinstaluje!).

Kluby Polskiej Myśli Patriotycznej mogłyby więc i tu, we Francji, zrobić wiele dobrego, wyrabiając prawdziwe poczucie odpowiedzialności obywatelskiej i miłości do Ojczyzny.

Jadwiga DĄBROWSKA

- O informacje w sprawie Klubu Polskiej Myśli Patriotycznej w Paryżu zwrócić się można do pani Danuty Nowakowskiej - Tel.: 43.06.72.58



# PROGRAM TV POLONIA

od 10.10 do 23.10.1994 r.

## PONIEDZIAŁEK 10.10.94

6.55 Dzień dobry z Polski, powitanie  
7.00 Panorama  
7.10 Dzień dobry z Polski c.d  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 Spojrzenie na Polskę - program  
Jerzego Klechty  
9.30 "Stawiam na Tolka Banana" (3) -  
serial dla młodych widzów  
10.00 "Radio Romans" (2) - serial TVP  
10.30 Komedianci: "Szarlatanka" - M.  
Zawadzka  
11.10 Goniec kulturalny  
11.25 Zaproszenie do Polski  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15 "Łabędzi śpiew" - film fab. prod.  
polskiej, reż. R. Gliński  
14.05 Rock raport - muzyka młodzieżowa  
14.30 Rozmowa dnia  
15.10 Film dokumentalny  
15.25 Powitanie, program dnia  
15.30 Historia - Rewizja nadzwyczajna  
16.00 Magazyn sportowy  
16.30 Gra-teleturniej  
17.00 Teleexpress  
17.15 "Karino" (11) - serial dla młodych  
widzów  
17.40 Filmy animowane dla dzieci  
18.00 "W labiryncie" (11 i 12) -  
telenowela  
19.20 Dobranocka: "Wędrówki rzepa"  
19.30 Wiadomości  
20.00 Cztery czwarte  
20.30 "Gdzie moja okulara" - film dok. o  
Michale Zniczu, reż. T. Pawłowicz, Z.  
Wawer  
21.00 Panorama  
21.30 Lalka (6) - serial TVP  
22.50 Program na wtorek  
22.55 "Królowie poskramiacze dzikich  
zwierząt"  
23.37 Piosenki z Polskiego ZOO (3)  
23.50 Program na wtorek  
23.55 Reportaż  
0.55 Wokół muzyki: "Gospodi Pomiluj -  
reportaż z XIII Międzynarodowego  
Festiwalu Muzyki Cerkiewnej - Hajnówka"  
94: Arcydzieła Muzyki Dawnej (2)  
1.45 Racja stanu

## WTOREK 11.09.94

6.55 Dzień dobry z Polski  
7.00 Panorama  
7.10 Dzień dobry z Polski cd.  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 Polskie sprawy. Tydzień prezydenta  
9.30 "Karino" (11) - serial dla młodych  
widzów

10.00 "W labiryncie" (11 i 12) -  
telenowela  
11.00 Cztery czwarte - magazyn  
11.30 Magazyn sportowy  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15 "Lalka" (6) - serial TVP  
14.00 Gra - teleturniej  
14.30 Rozmowa dnia  
15.10 Film dokumentalny  
15.25 Powitanie, program dnia  
15.30 Z tajemnic nauki: "Anty Daniken"  
(odc. 4), - "Królowie, bogowie i  
świętynie".  
15.55 Z lamusa techniki: "Stefan Bryła -  
konstruktor światowej sławy"  
16.05 Historia - współczesność: "Bch,  
Now, NSZ".  
16.30 Lalamido - muzyka młodzieżowa  
17.00 Teleexpress  
17.15 "Karino" (12) - serial dla młodych  
widzów  
17.40 Filmy animowane dla dzieci  
18.00 "Chłopi" (6) - serial TVP  
19.20 Dobranocka: "Miś Uszatek".  
19.30 Wiadomości  
20.05 Polskie sprawy. Tydzień prezydenta  
20.15 "Chimera"  
20.45 Polska Kronika Filmowa  
21.00 Panorama  
21.30 "07 zgłoś się": odc. pt. "Skok  
śmierci" - serial TVP  
23.00 Program na środę  
23.05 Skąd ta wrażliwość  
23.45 Program na środę  
23.50 Dawno temu cichociemny "Agaton"  
"-Nazuskos, czyli z biegiem Sprząśli, reż.  
Tomasz Drozdowicz  
0.50 Pytania o Polskę

## ŚRODA 12.10.94

6.55 Dzień dobry z Polski  
7.00 Panorama  
7.10 Dzień dobry z Polski cd.  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 Sejmograf  
9.30 "Karino" (12) - serial dla młodych  
widzów  
10.00 "Chłopi" (6) - serial TVP  
10.55 "Chimera"  
11.30 Historia - współczesność: "Bch,  
NOW,NSZ"  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15 "07 zgłoś się": odc. pt. "Skok  
śmierci" - serial TVP  
14.00 Lalamido - muzyka młodzieżowa  
14.30 Rozmowa dnia  
15.10 Film dok.  
15.25 Powitanie, program dnia  
15.30 Wspólnota w kulturze: "Kobieta i

marmur" - Maria Papa Rostkowska  
16.05 "Z całego serca życzę Ci... -  
koncert życzeń  
16.30 Gra - teleturniej  
17.00 Teleexpress  
17.15 Na polską nutę - program dla  
dzieci  
18.00 "Kuchnia polska" (4) - serial TVP  
19.20 Dobranocka: "Plastusiowy pamięt-  
nik"  
19.30 Wiadomości  
20.00 Sejmograf  
20.15 "Podróże do Polski" - teleturniej  
20.45 Stan ducha  
21.00 Panorama  
21.30 Adaptacje literatury: "Granica" -  
film fab. prod. polskiej, reż. J. Rybkowski  
23.00 Program na czwartek  
23.05 Teatr Sensacji: autor Andrzej  
Zbych "Ucieczka", reż. Andrzej Konic,  
wyst. Jadwiga Barańska, Józef Nalberczak,  
Leonard Pietraszak, Wanda Majerówna,  
Józef Nowak  
1.20 Tylko dla melomanów: Muzyka w  
Zamku Królewskim - "Koncert muzyki  
barokowej", - "Sztuka flirtu" - pieśni  
miłosne Johannes Brahmsa

## CZWARTEK 13.10.94

6.55 Dzień dobry z Polski  
7.00 Panorama  
7.10 Dzień dobry z Polski cd.  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 Na polską nutę - program dla  
dzieci  
10.00 "Kuchnia polska" (4) serial TVP,  
reż. Jacek Bromski  
11.00 "Podróże do Polski" - teleturniej  
11.30 " Z całego serca życzę Ci..." -  
koncert życzeń  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15 Adaptacje literatury: "Granica" -  
film fab. prod. polskiej reż. J. Rybkowski  
14.00 Gra-teleturniej  
14.30 Rozmowa dnia  
15.10 Film dok.  
15.25 Powitanie, program dnia  
15.30 Dzieje mniej znane: "Historia  
polskiego radia"  
15.50 - "swego nie znacie" - Katalog  
zabytków - Wrocław Katedra  
16.00 Magazyn katolicki - Znaki czasu  
16.30 Muzyczna Jedynka  
17.00 Teleexpress  
17.15 "Stawiam na Tolka Banana" (4) -  
serial dla młodzieży  
17.50 Filmy animowane dla dzieci  
18.00 "Noce i dnie" (6) - serial prod.  
polskiej  
19.20 Dobranocka: "Przygody kota



Filemona"  
19.30 Wiadomości  
20.00 Publicystyka  
20.15 Studio Kontakt-magazyn polonijny  
20.45 Tata, a Marcin powiedział  
21.00 Panorama  
21.30 Spektakl, który lubię i pamiętam:  
Izabela Cywińska "Król Edyp", autor:  
Sofokles, reż. Laco Adamik, wyst.  
Teresa Budzisz Krzyżanowska, Jerzy  
Trela, Jan Peszek, Jerzy Nowak  
22.40 Program na piątek  
22.45 Widowisko publicystyczne  
23.35 "Daleki dystans" - film o tematyce  
sportowej, reż. M. Bork  
0.45 Pegaz-magazyn aktualności kultural-  
nych  
1.15 Program publicystyczny

#### **PIĄTEK 14.10.94**

6.55 Dzień dobry z Polski  
7.00 Panorama  
7.10 Dzień dobry z Polski cd.  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 Diariusz rządowy  
9.30 "Stawiam na Tolka Banana" (4) -  
serial dla młodzieży  
10.00 "Noce i dnie" (6) serial prod.  
polskiej  
11.00 Studio kontakt-magazyn polonijny  
11.30 Magazyn katolicki - "Znaki czasu"  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15 "Daleki dystans" - film o tematyce  
sportowej  
13.20 Biografie  
14.10 Muzyczna Jedyńka  
14.40 Rozmowa dnia  
15.10 Weekend z TV Polonia  
16.00 Zaproszenie do Polski  
16.20 Weekend z TV Polonia cd  
16.30 Rock raport-muzyka młodzieżowa  
16.55 Weekend z TV Polonia  
17.30 "Stawiam na Tolka Banana" (5) -  
serial dla młodzieży  
18.05 Weekend z YV Polonia  
18.10 "Radio Romans" (3) - serial TVP  
18.40 Weekend z TV Polonia  
19.00 Hity satelity  
19.20 Dobranocka "Maurycy i Hawranek"  
(2)  
19.30 Wiadomości  
20.00 Diariusz rządowy  
20.10 Goniec kulturalny  
20.25 Z ogórkiem po kraju  
20.40 Co nowego  
21.00 Panorama  
21.30 "Wodzirej" - film fab. prod.  
polskiej, reż. Feliks Falk  
23.12 Program na sobotę  
23.20 Winda (3) - program rozrywkowy  
0.10 Bliskie spotkania - R. Olbiński  
0.40 Opolski Non Stop  
1.30 Tylko w Jedyńce  
2.15 Gliny

2.30 Program na sobotę

#### **SOBOTA 15.10.94**

8.00 Powitanie, program dnia  
8.00 Apetyt na zdrowie  
8.40 Hity satelity  
9.00 Wiadomości  
9.10 Ziarno - program katolicki  
9.35 Brawo! Bis (powtórzenie wybranych  
programów z tygodnia)  
12.00 Wiadomości  
12.10 Weekend z TV Polonia  
12.15 "WOW" (13 - ost.) - sero dla  
młodych widzów  
12.45 Teatr Komedi Gabrieli Zapolska  
"Żabusia" - reż. Józef Słotwiński, wyk.  
Magdalena Zawadzka, Bogdan Boer,  
Wiesława Niemyska, Joanna Jedlewska  
13.20 Weekend z TV Polonia  
14.15 Piknik coutry Mrągowo 94 -  
Amerykańska lista przebojów po polsku  
(1)  
14.45 Weekend z TV Polonia  
15.00 "Zmiennicy" (13) - serial komediowy  
16. Weekend z TV Polonia, sport z  
satelity  
18.00 Mrożek bez granic: "Byłem  
chciany" Stanisław Mrożek w rozmowie  
z Jerzym Koenigiem  
18.55 Weekend z TV Polonia  
19.20 Dobranocka: "Bolek i Lolek  
wyruszają w świat"  
19.30 Wiadomości  
20.00 Piknik country Mrągowo 94 -  
Amerykańska Lista przebojów po polsku  
(2)  
21.00 Panorama  
21.30 "Kłątwa Doliny Węży" - film. fab.  
prod. pol. M. Piestrak  
23.20 Program na niedzielę  
23.10 Słowo na niedzielę  
23.15 Bezludna wyspa  
0.10 Winda (4)  
1.00 "Wodzirej" - film fab. prod. pol.  
reż. Feliks Falk

#### **NIEDZIELA 16.10.94**

8.00 Powitanie, program dnia  
8.05 "Kłątwa Doliny Węży" - film fab.  
prod. polskiej, reż. M. Piestrak  
9.40 "Zmiennicy" (13) - serial komediowy  
TVP  
10.40 Zaproszenie do Polski  
11.30 Studio kontakt-magazyn polonijny  
12.00 Polskie ABC - program dla dzieci  
14.15 "Z całego serca życzę Ci.." koncert  
życzeń  
14.40 Komedianci  
15.25 P.P.A. - Wrocław - "Cyrk wszystkich  
świętych" - E. Dałkowska  
16.05 Powitanie, program dnia  
16.10 Biografie - film dokumentalny  
17.00 Teleexpress  
17.15 Spojrzenie na Polskę - program  
Jerzego Klechty

17.30 "Z dalekiego kraju" - film, reż.  
Krzysztof Zanussi  
19.05 Dobranocka  
19.30 Wiadomości  
20.00 "Kabaret Olgi Lipińskiej"  
20.45 "Klub Profesora Tutki" (6) - reż.  
A. Kondratiuk  
21.00 Panorama  
21.30 "Vabank" I-film fab. prod. polskiej,  
reż. Juliusz Machulski  
23.15 Program na poniedziałek  
23.20 Sportowa niedziela  
23.50 P.P.A. Wrocław 94 Gala (1)  
0.50 7 dni świąt  
1.20 "Radior Graża" - life Sojka -  
program rozrywkowy

#### **PONIEDZIAŁEK 17.10.94**

6.55 Dzień dobry z Polski  
7.00 Panorama  
7.10 Dzień dobry z Polski (cd.)  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 Spojrzenie na Polskę - program  
Jerzego Klechty (powt.)  
9.30 "Stawiam na Tolka Banana" (5) -  
serial TVP dla młodych widzów  
10.05 "Radio Romans" (1) - serial TVP,  
reż. Janusz Dymek, Ireneusz Engler  
10.35 Komedianci (powt.)  
11.20 Goniec kulturalny (powt.)  
11.35 Zaproszenie do Polski  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15 "Vabank 1" - film fab. prod.  
polskiej, reż. Janusz Machulski (powt.)  
14.00 Rock raport  
14.30 Rozmowa dnia  
15.25 Powitanie, program dnia  
15.30 Historia  
16.00 Magazyn sportowy  
16.30 "Gra" - teleturniej  
17.00 Teleexpress  
17.15 "Karino" (13 - ost.) - serial TVP  
dla młodych widzów  
17.40 Filmy animowane dla dzieci  
18.00 "W labiryncie" (13 i 14) -  
telenowela TVP  
19.00 Odpukać, odpukać  
19.20 Dobranocka - "Wędrowni rzępa"  
19.30 Wiadomości  
20.00 Czwarte, czwarte  
20.30 "I pani minister tańczy" - Tola  
Mankiewiczówna - film dok.  
21.00 Panorama  
21.30 "Lalka" (7) - serial TVP  
22.50 Program na wtorek  
22.55 "Gud Fest 94" - koncert finałowy  
(program rozrywkowy)  
23.40 Reportaż  
0.40 Wokół muzyki: "Camerata 2" oraz  
"I tylko Chopin"

#### **WTOREK 18.10.94**

6.55 Dzień dobry z Polski



7.00 Panorama  
 7.10 Dzień dobry z Polski (cd.)  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 Polskie sprawy - tygodnik prezydencki  
 9.30 "Karino" (13 -ost.) - serial TVP dla młodych widzów (powt.)  
 10.00 "W labiryncie" (13 i 14) - telenowela TVP (powt.)  
 11.00 Cztery, czwarte - magazyn (powt.)  
 11.30 Magazyn sportowy (powt.)  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Program dnia  
 12.15 "Lalka" (7) - serial TVP  
 14.00 "Gra" - teleturniej  
 14.30 Rozmowa dnia  
 15.10 Odpukać, odpukać (powt.)  
 15.25 Powitanie, program dnia  
 15.30 Z tajemnic nauki: "Anty Deniken" (odc. V) - "Rydwany Boga"  
 15.50 Z lamusa techniki: "Magia telefonu"  
 16.00 Lalamido  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 "Przyjaciel Wesołego Diabła" (15) - serial TVP dla młodych widzów reż. Jerzy Łukaszewicz  
 17.40 Filmy animowane dla dzieci  
 18.00 "Chłopi" (7) - serial TVP  
 19.00 Publicystyka  
 19.20 Dobranocka - "Miś Uszatek"  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Polskie sprawy - tygodnik prezydencki  
 20.10 "Departament sztuki"  
 20.40 Polska Kronika Filmowa  
 21.00 Panorama  
 21.30 "07 zgłoś się": odc. pt. "300 tysięcy zł. w nowych banknotach" - serial TVP, reż. Krzysztof Szmagier  
 22.20 Program na środę  
 22.25 "Conrad"  
 23.10 Rozmowa miesiąca  
 23.55 Dawno temu Cichociemny - "W powstaniu"  
 0.25 "Kazimierz obroniony"  
 1.00 Publicystyka

### ŚRODA 19.10.94

6.55 Dzień dobry z Polski  
 7.00 Panorama  
 7.10 Dzień dobry z Polski (cd.)  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 Sejmograf  
 9.30 "Przyjaciel Wesołego Diabła" (1/5) - serial dla młodych widzów reż. Jerzy Łukaszewicz (powt.)  
 10.00 "Chłopi" (7) - serial TVP  
 11.00 "Departament sztuki" (powt.)  
 11.30 Historia - współczesność: "Pokój Tobie Polsko, Ojczyzno moja" (powt.)  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Program dnia  
 12.15 "07 zgłoś się": odc. pt. "300 tys. zł. w nowych banknotach" serial TVP reż.

Krzysztof Szmagier (powt.)  
 14.00 Lalamido  
 14.30 Rozmowa dnia  
 15.10 Publicystyka  
 15.25 Powitanie, program dnia  
 15.30 Dzieje mniej znane: "Historia Polskiego Radia" (10)  
 15.50 ".. swego nie znacie.." - Katalog zabytków: Wrocław - Kościół N.M.P. na Piasku  
 16.05 "Z całego serca życzę Ci.." - koncert życzeń  
 16.30 "Gra" - teleturniej  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 Polskie ABC - program dla dzieci (powt.)  
 18.00 "Kuchnia polska" (6) - serial TVP  
 19.20 Dobranocka - "Plastusiowy pamiętnik"  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Sejmograf  
 20.15 "Jeden z dziesięciu" - teleturniej  
 20.45 Stan ducha  
 21.00 Panorama  
 21.30 Adaptacje literatury: "W starym dworku" - film fab. reż. A. Kotowski  
 23.10 Program na czwartek  
 23.15 Książd Jerzy - w 10 rocznicę uprowadzenia i męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki  
 23.55 Teatr sensacji: Waldemar Łysiak - "Bestseller", reż. Marek Gracz, wyst. Leon Niemczyk, Henryk Talar, Ryszard Dembiński, Józef Fryźlewicz i in.  
 1.30 Tylko dla melomanów: Wieczór arii operowych - śpiewa Ryszard Karczykowski

### CZWARTEK 20.10.94

6.55 Dzień dobry z Polski  
 7.00 Panorama  
 7.10 Dzień dobry z Polski (cd.)  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 Polskie ABC - program dla dzieci (powt.)  
 10.00 "kuchnia polska" (5) - serial TVP (powt.)  
 11.00 Jeden z dziesięciu - teleturniej (powt.)  
 11.30 "Z całego serca życzę Ci.." - koncert życzeń (powt.)  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Program dnia  
 12.15 Adaptacje literatury: "W starym dworku" - film fab., reż. A. Kotowski  
 14.00 Gra - teleturniej (powt.)  
 14.30 Rozmowa dnia  
 15.25 Powitanie, program dnia  
 15.30 Wspólnota w kulturze: "Pożegnanie z Karwiną"  
 16.00 "Znaki czasu" - magazyn katolicki  
 16.30 Muzyka Jedynka  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 "Stawiam na Tolka Banana" (6) - serial TVP dla młodych widzów

18.00 "Noce i dnie" (7) - serial TVP  
 19.20 Dobranocka - "Przygody kota Filemona"  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Publicystyka  
 20.15 Studio Kontakt - Magazyn polonijny  
 20.45 Tata, a Marcin powiedział  
 21.00 Panorama  
 21.30 Spektakl, który lubię i pamiętam: Wiesław Komasa - "Balladyna" Juliusza Słowackiego, reż. Janusz Wiśniewski, wyst. Anna Korcz, Katarzyna Skrzynecka, Wiesław Komasa, Janusz Michałowski  
 23.10 Program na piątek  
 23.15 Widowisko publiczne  
 0.05 "Rekord świata" - film o tematyce sportowej, reż. K. Rogulski  
 1.20 Pegaz - magazyn aktualności kulturalnych.

### PIĄTEK 21.10.94.

6.55 Dzień dobry z Polski  
 7.00 Panorama  
 7.10 Dzień dobry z Polski (cd.)  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 Diariusz Rządowy  
 9.30 "Stawiam na Tolka Banana" (6) - serial TVP dla młodych widzów (powt.)  
 10.05 "Noce i dnie" (7) - serial TVP (powt.)  
 11.05 Studio Kontakt - magazyn polonijny (powt.)  
 11.35 "Znaki czasu" - magazyn katolicki (powt.)  
 12.00 Wiadomości  
 12.15 "Rekord świata" - film o tematyce sportowej (powt.)  
 13.30 Biografia (powt.)  
 14.30 Rozmowa dnia  
 15.10 Powitanie, program dnia  
 15.15 Weekend z TV Polonia  
 16.00 Zaproszenie do Polski  
 16.20 Weekend z TV Polonia  
 16.30 Rock raport  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 Weekend z TV Polonia  
 17.30 "Stawiam na Tolka Banana" (7 - ostat.) - serial TVP dla młodych widzów  
 18.05 Weekend z TV Polonia  
 18.10 "Radio Romans"  
 18.35 Weekend z TV Polonia  
 19.00 Hity satelity  
 19.20 Dobranocka - "Maurycy i Hawranek"  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Diariusz Rządowy  
 20.10 Weekend w TV Polonia  
 20.15 Goniec kulturalny  
 20.30 Z ogórkiem po kraju - program satyryczny  
 20.45 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej  
 21.00 Panorama  
 21.30 "Szansa" - film fabularny prod. polskiej, reż. F. Falk  
 22.55 Program na sobotę



## RECENZJE:

# KWARTALNIK BIOGRAFICZNY - "POLACY W ŚWIECIE"

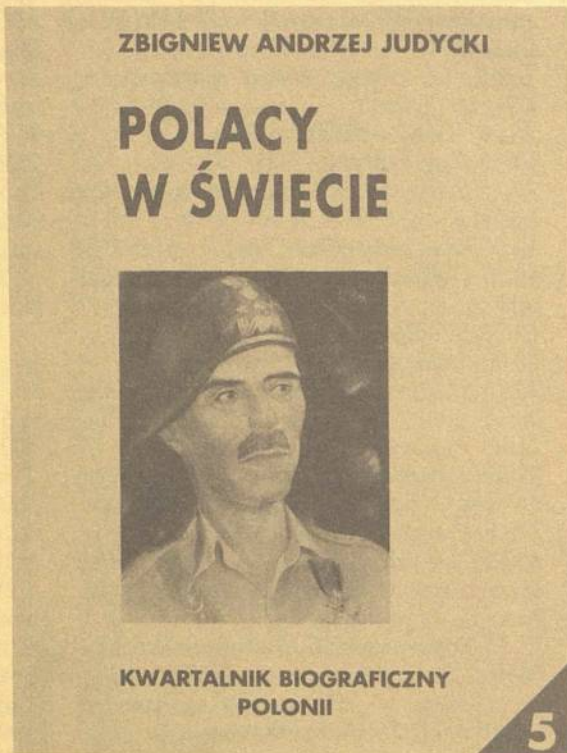
Większości czytelników polskich we Francji nie jest z pewnością obce biograficzne wydawnictwo redakcji *Ilustrowanego Słownika Biograficznego Polonii Świata* - kwartalnik "Polacy w świecie". Na łamach "Głosu Katolickiego" pisaliśmy o jego poprzednich numerach. Dziś słów kilka o numerze piątym. Został on w dużej mierze poświęcony sylwetkom Polaków związanych z przypadającymi w tym roku licznymi rocznicami ostatniej wojny, szczególnie 1944 roku. U boku zwycięskich generałów spod Monte Cassino: Andersa, Bohusza-Szyszko, Sulika i Rudnickiego, znalazły się noty biograficzne młodszych oficerów i dowódców: kpt. Palmiego, późniejszego naczelnego dyrektora japońskiej firmy w Osace, por. Muszkowskiego z 300. Dywizjonu Bombowego RAF, mjr Łubieńskiego, świadka gibraltarskiej katastrofy, a także por. Gasiewicza z batalionu komandosów II Korpusu, znanego i cenionego architekta żyjącego obecnie w Londynie. Piąty zeszyt "Kwartalnika" przynosi także biografie dwóch prezyden-

tów RP - Raczyńskiego i Kaczorowskiego; profesorów wyższych uczelni: Grodeckiego (dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu Leicester); Gelli (z

Uniwersytetu w Buffalo); Wolskiego (z Uniwersytetu w Quebecu); - Targowskiego (z Uniwersytetu w Kalamazoo); Paszkiewicza (z Uniwersytetu Londyńskiego); zasłużonych architektów i inżynierów, jak już wspomniany Gasiewicz z Londynu, a także Gundlach ze Szwajcarii czy Sierakowski z Brukseli. Wśród przedstawicieli innych zawodów umieszczono sylwetki m.in. politologa Kruszewskiego, lekarza Kozaneckiego, dziennikarzy - Stypułkowskiego i Łabędzia. Na łamach Kwartalnika nie zabrakło również kobiet. Zaprezentowano m.in. sylwetkę malarki Jasińskiej-Luterek ze Szwecji; promotora kultury polskiej w świecie - Piaseckiej-Johnson a także założyciela i wieloletniego kustosa Biblioteki Polskiej w Montrealu (dziś blisko 109 letniej) Wandy Stachewicz.

Zainteresowanym "Polakami w świecie" podajemy adres wydawcy Kwartalnika, gdzie można nabyć wszystkie prezentowane dotąd zeszyty: Kwartalnik Biograficzny Polonii - 15, Rue des Champs Corbilly - 94700 Maison Alfort - tel. (1) 43.96.15.38 - fax (1) 45.18.01.71.

Jerzy SCHYMIK



### Dokończenie programu TV Polonia:

- 23.00 Lista przebojów dla Old Boyów
- 0.10 Art noc
- 1.10 Studio Gama - Cyrk
- 2.05 Gliny - magazyn policyjny
- 2.20 Zakończenie programu

### SOBOTA 22.10.94

#### OTV WOT WARSZAWA NA ANTE-NIE TV POLONIA

- 8.00 Powitanie, program dnia
- 8.05 Apetyt na zdrowie
- 8.40 Hity satelity (powt.)
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 "Ziarno" - program katolicko
- 9.35 Brawo! Bis! (powtórzenie wybranych programów z tygodnia)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 "Mała księżniczka" - film dla młodych widzów
- 12.45 Teatr Komedii: Michał Choro-mański - "Krzyżówka", reż. J. Gruza; wyst.: B. Kobiela, T. Pluciński, H. Borowski
- 13.20 WOT na antenie TV Polonia
- 15.00 "Zmiennicy" (14) - serial komediowy TVP

- 15.55 Powitanie, program dnia
- 16.00 WOT na antenie TV Polonia
- 19.20 Dobranocka - "Bolek i Lolek wyruszają w świat"
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 WOT na antenie TV Polonia
- 21.00 Panorama
- 21.30 "Przepraszam czy tu biją" - film fab. prod. polskiej, reż. M. Piwowski
- 22.55 Program na niedzielę
- 23.00 Słowo na niedzielę
- 23.05 WOT na antenie TV Polonia
- 1.55 Film fabularny - film fab. prod. polskiej

### NIEDZIELA 23.10.94

- 8.00 Powitanie, program dnia
- 8.05 "Przepraszam czy tu biją" - film fab. prod. polskiej (powt.)
- 9.40 "Zmiennicy" (14) - serial komediowy TVP
- 10.40 Zaproszenie do Polski (powt.)
- 11.30 Studio Kontakt - magazyn polonijny
- 12.00 Na polską nutę - program dla dzieci
- 12.45 Scena młodego widza - Edmund de Amicis - "Serce", reż. R. Rowiński; wyst.: M. Bukowski, P. Płaczkiewicz, A. Dymna, P. Machalica, J. Frycz, B.

- Bilewski
- 13.35 Rody polskie
- 14.15 "Z całego serca życzę Ci..." - koncert życzeń
- 14.40 Komedianci: "Człowiek, który kochał śmiech"
- 15.30 Przeboje kabaretowej listy (4)
- 16.00 Powitanie, program dnia
- 16.10 Biografie - "Czyliż dla Polski nie ma ratunku", reż. L. Smoliński i M. Sroka
- 17.00 Teleexpress
- 17.15 Spojrzenie na Polskę - program Jerzego Klechty
- 17.30 Wspomnień czar - "Jaśnie Pan Szofer" - film archiwalny
- 19.05 Dobranocka - "Przygoda Misia"
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 "Kabaret Olgi Lipińskiej" - "Publiczność"
- 20.45 "Klub Profesora Tutki" (7), reż. A. Kondratiuk
- 21.00 Panorama
- 21.30 "Vabank II" - film fab. prod. polskiej; reż. J. Machulski
- 23.05 Program na poniedziałek
- 23.10 "Czar par" (4)
- 0.20 Sportowa niedziela
- 0.50 7 dni świat
- 1.20 Jazz



## APEL O PRZYWRÓCENIE ETOSU PRACY

O przywrócenie etosu pracy zaapelował w sobotę w Częstochowie bp Piotr Jarecki podczas Mszy św., która zainaugurowała XII Ogólnopolską Pielgrzymkę Ludzi Pracy na Jasnej Górze. Biskup powiedział też, iż: "nie można pogodzić się z bezrobociem". Za główne przeszkody "dla rozwoju i dla porządku społecznego", kaznodzieja uznał "korupcję władz publicznych, mnożenie się niewłaściwych źródeł wzbogacania i łatwych zysków, opartych na działaniach nielegalnych czy po prostu spekulacji".

Współczesnej cywilizacji ks. biskup zarzucił, że redukuje ona pracę jedynie do wymiaru ekonomicznego. "Praca ze statusu dobra i szansy dla człowieka staje się tylko koniecznym środkiem utrzymania i wymaga coraz częściej ostrej walki w gospodarce zwalczających się konkurencji" - zaznaczył bp Jarecki. Dodał, iż "praca, która u początków miała nobilitować człowieka, staje się coraz częściej przyczyną jego degradacji i upodlenia".

Zdaniem bp. Jareckiego, jedynie Kościół i rodzina mogą przywrócić pracy jej "oryginalne znaczenie", czyli - jak

podkreślił - "nadać jej na nowo nadprzyrodzony, Bosko-ludzki charakter i zbawczy wymiar". Biskup zaznaczył wręcz, iż: "nie można uzdrowić sektora pracy, pomijając Kościół, zabraniając mu społecznej aktywności, spychając go do czterech ścian świątyni, przeszkadzając mu w prowadzeniu jego ewangelizacyjnej misji".

Kaznodzieja stwierdził kategorycznie, że "nie można pogodzić się z bezrobociem", ale "trzeba niezmordowanie szukać nowych metod jego pokonania". Przypomniał też, iż zgodnie z nauką społeczną Kościoła "cały sektor pracy ma być objęty nade wszystko inicjatywą jednostek i stowarzyszeń, a dopiero na końcu inicjatywą państwa". Ale dodał zaraz, że "myliłby się ten, kto sprowadzałby rolę państwa do bezstronnego obserwatora".

"Przypominamy dzisiaj szczególnie tym, którzy odpowiedzialni są za kształt państwa, że ma ono czuwać nad realizowaniem praw ludzkich w dziedzinie gospodarczej oraz koordynować cały sektor pracy, kierując się zasadą pomocniczości i opcji preferencyjnej na rzecz ubogich" - powiedział ks. biskup.

Zaznaczył też, że "nawet największe osiągnięcia w dziedzinie materialnej nie mogą zranić choćby jednego człowieka pracy". Zebrani u stóp klasztoru robotnicy nagrodzili te słowa rzeszystymi oklaskami.

## PORADY PORADY PORADY PORADY PORADY

*Pani Mario Tereso,*

*Bardzo potrzebuję pomocy i nie chcę jej szukać u wątpliwych przyjaciół, ponieważ właśnie moja "przyjaciółka", która była moją największą powierniczką, jest przyczyną mojego i moich dzieci nieszczęścia. Bo to ona odebrała mi męża.*

*Moje małżeństwo trwa od ośmiu lat, mamy dwie udane córki. Było to małżeństwo z wielkiej, prawdziwej miłości. Poznałam męża na spotkaniach "oazowych" jeszcze w Polsce. Mój mąż tak jak i ja jesteśmy katolikami głęboko wierzącymi i praktykującymi. Wierzyłam mu bezgranicznie, żyliśmy w przyjaźni, chociaż nasze życie seksualne nie układało się dobrze. Próbowałam rozmawiać z nim na ten temat, ale on nie chciał mówić o tym. Zaniechałam tych rozmów. Dziś wiem, że to był błąd, ponieważ następowało napięcie, różne niedomówienia, nie potrafiłiśmy się porozumieć w najprostszych sprawach. Zaczęły się wzajemne pretensje, ja do męża, że wychodzi rano i wraca wieczorem, nie zajmuje się ani mną, ani dziećmi. On mi wyrzucał, że widzę tylko dzieci, o niego nie dbam. Jeśli się do niego odzywam, to tylko wtedy, kiedy mam pretensje. Teraz w obliczu nieszczęścia zdaję sobie sprawę z tego, że powodem wielu nieporozumień i napięć było w dużym stopniu nieudane współżycie seksualne.*

*Podczas moich wakacji w Polsce, gdzie byłam przez dwa miesiące razem z dziećmi u moich rodziców, a mąż został we Francji - bo jak twierdził nie mógł dostać urlopu w tym samym czasie - w nasze życie wtargnęła sąsiadka. Jest to osoba samotna, była moją powierniczką, uwielbiała nasze dzieci, obsypywała je prezentami, uważałam, że przy naszej rodzinie łatwiej jej znieść samotność. Ale tego było jej za mało, sięgnęła po mego męża. Podczas tych wakacji nawiązała romans z moim mężem. Widzę, że mąż robi wszystko, aby się wymknąć do niej. Chociaż przyznał się do tego, mówi, że cierpi, że nadal jest moim mężem, że nas kocha i ma wyrzuty sumienia, ale to jest silniejsze od niego. Mówi, że ten problem go przerasta. Miota się to w jedną to w drugą stronę. Przesiał chodzić w niedziele do kościoła, co było dotąd nie do pomyślenia. Widzę, że on także jest wykończony tą sytuacją.*

*Nie wiem, czy szukać rady i pomocy w jakiejś poradni rodzinnej, czy u seksuologa, czy nie jest za późno? A może trzasnąć drzwiami, zabrać dzieci i odejść z godnością, skoro oni tak się kochają? Co mam robić?*

*Pani Krystyno!*

Trzasnąć drzwiami i odejść, to może bardzo efektowny gest dający ujście zranionej ambicji, ale tylko na krótko. Istnieje także inne spojrzenie na ten Wasz dramat. Cenne jest to, że nie zrzuca Pani całej winy na męża, a zastanawia się nad przyczynami i sposobem rozwiązania tej trudnej sytuacji. Trzeba pamiętać, że małżeństwo, które zawarłicie jest ślubowaniem na dobre i złe. I właśnie dziś wydarzyło się zło, któremu trzeba wypowiedzieć walkę. Nadal jesteście mężem i żoną. Musicie odnaleźć to, co św. Tomasz nazwał dobrem większym i dobrem prawdziwym. Jeżeli Pani mąż porzuci Panią i dzieci, jego czyn będzie złem - złem dla Pani, dla męża i złem dla dzieci. A więc dobrem prawdziwym, dobrem większym jest szukanie wyjścia, aby uzdrowić ten związek. Łączy Was sakrament, łączy Was dzieci, którym nie wolno odbierać żadnego z rodziców. Ciągłe dramat dzieci nie jest akcentowany. Jesteście małżeństwem katolickim i inne rozwiązanie niż pojednanie, nie będzie dobrem dla nikogo. W tej sytuacji musicie sobie wzajemnie pomóc: wybaczyć, zrozumieć i podjąć spokojne, nacechowane miłością i zrozumieniem rozmowy wyjaśniające i pojednawcze. Każde z Was powinno dokonać wglądu w siebie, w sobie poszukać przyczyn, które doprowadziły do zła, jakie się stało.

Z listu Pani wynika, że widzi Pani niektóre przyczyny tego stanu rzeczy. Nie wolno rezygnować z pogodzenia się i powodować się emocjami, kiedy decydujecie o całym waszym dalszym życiu. Poznanie dotychczasowych błędów, niejasnych, niewyjaśnionych spraw, wybaczenie może posłużyć do ugruntowania chwilowo zachwianych uczuć i zbudowania już na trwałszym gruncie dalszego życia. Nie kryję, że droga do pogodzenia, zrozumienia, wybaczenia jest bardzo trudna, niesie z sobą wiele cierpienia, żalu, zranionej ambicji, ale kiedy odrzucicie urazy, zaciętrzewienie, istnieje wiele szans na odniesienie zwycięstwa. Właśnie kiedy małżeństwo wystawione jest na próbę obie strony muszą wykazać maksymalnie dobrą wolę, bez wymówek, posądzeń, złości, nienawiści.

Myślę, że słusznie chce Pani zwrócić się o pomoc do poradni rodzinnej i do seksuologa, gdyż samym będzie Wam zbyt trudno rozwiązać Wasze problemy.

*Maria Teresa LUI*



## ZE ŚWIATA



■ Przywódca Korei Północnej Kim Dżong Il zapewnił, że spełnił obietnice swego ojca, zmarłego prezydenta Kim Ir Sena, dotyczące zamrożenia programu nuklearnego Phenianu i wyraził nadzieję, że były prezydent USA - Jimmy Carter nadal będzie odgrywać rolę mediatora w rozmowach Waszyngton - Phenian.

■ Stany Zjednoczone zapowiedziały, że jeżeli nie dojdzie do zawarcia porozumienia w sprawie zrównoważenia bilansu w japońsko-amerykańskiej wymianie handlowej, zgodnie z tzw. klauzulą 301, wprowadzą sankcje gospodarcze wobec Tokio.

■ Niemiecki Bundestag przyjął nową ustawę o zwalczaniu przestępczości, która zaostrza kary za stosowanie przemocy przez skrajną prawicę i grozi więzieniem do lat 5 za negowanie zagłady Żydów; karane będzie także używanie nazistowskich symboli.

■ W połowie września najniższą inflacją pochwalić się może Francja -1,7% w skali rocznej, przed Luksemburgiem -2,0%, Danią -2,2% i W. Brytanią -2,4%. W Niemczech ceny wzrosły o 3%, a we Włoszech o 3,8%. Największą inflację ma Grecja 11,1%. W tym samym czasie wskaźnik inflacji dla USA wyniósł -2,9%, a dla Japonii -0,1%.

■ Zdaniem ministra przemysłu i handlu Chin, w ciągu 2-4 lat obroty handlowe z Polską (po ostatniej wizycie premiera Pawlaka) powinny osiągnąć poziom 1 mld dolarów. Polska również podejmuje działania, by stać się poważnym partnerem gospodarczym Chin.

■ Falą oburzenia przyjęła Holandia wiadomość o śmierci swojego obywatela Johanna van Damme, który (mimo wielu zabiegów dyplomatycznych) został stracony w Singapurze za przemyt narkotyków. Holender był pierwszym powieszonym Europejczykiem, któremu do końca nie udowodniono winy. Osierocił sześcioro dzieci.

■ Dziesięciu haitańskich policjantów zastrzelili 25 IX. amerykańscy żołnierze. Była to pierwsza strzelanina od rozpoczęcia interwencji wojsk USA na Haiti, nazwanej przez Billa Clintona "przywrócić demokrację".

■ Dolar stanął na moskiewskiej giełdzie walutowej. Płacono za niego 2.415 rubli, o 45 mniej niż w poprzednim miesiącu.

## BILANS UPADKU

Kilka akordów zabrzmiało w rocznicę wygranych przez lewicę wyborów powszechnych. Najmocniejszy dotyczy wolności słowa. Sejm przyjął ustawę o tajemnicy państwowej i służbowej, która ma również obowiązywać dziennikarzy, co na język praktyki tłumacząc znaczy, że byle urzędniczyna, byle dyrektorzyzna pokaże palcem drzwi temu, kto w dobrej wierze, celem poinformowania opinii publicznej zechce zdobyć informacje. Kłania się Lenin z bandą Bermanów i cenzorów z KC partii.

Klub Londyński zrzeszający dziesięć banków komercyjnych z zachodniej Europy, u których Gierek pożyczył 14 mld dolarów anulowało połowę długu, część długu będziemy mogli odkupić płacąc za 1 dolara 41 centów, reszta spłat została rozłożona na 30 lat. Negocjacje trwały 5 lat, prowadziły je wszystkie rządy solidarnościowe, traf chciał, że końcowy dokument podpisali ministrowie postkomunistyczni. Pysznią się teraz jacy to oni są kochani przez demokratyczny świat zachodni, dowodzą, że pod ich rządami idziemy ku świetlanej przyszłości. Pycha, komunały i kłamstwa - oto czym stoi Rzeczpospolita, nie mówiąc o wielu innych grzechach często w tym miejscu poruszanych.

A jednocześnie towarzystwo rządowo-partyjne przyczało się do skoku na prezydencki fotel. Trwają przygotowania. Pełną parą idzie robota w tzw. partyjnych dołach. Puszcza się dziesiątki informacji wyssanych z palca mających ośmieszyć centro-prawicowych przeciwników czyli tych wszystkich, którzy wywodzą się z nurtu solidarnościowo-niepodległościowego. Prasa lewicowa, od "Trybuny" po "Sztandar Młodych", nie licząc dziesiątki brukowców redagowanych przez peerelowskich bonzów atakuje, siecze jak za swych najlepszych czasów. Jest wielce wątpliwe, aby centro-prawicy udało się wygrać przyszłoroczne wybory. Nie dlatego, że nie ma w swym gronie godnego kandydata. Przede wszystkim dlatego, że jest nie tylko rozbita, lecz słaba w środkach przekazu. Nawet te pozycje w mass mediach, które posiada są rachityczne i mało znaczące, mało nośne, mało efektywne. Na pytanie czy prezydentowi Lechowi Wałęsie uda się przedłużyć prezydenturę, o odpowiedź jest jeszcze trudniej.

Bilans ostatniego roku jest negatywny

zwłaszcza w samej filozofii rządzenia. Premier choć nie ma tych obciążeń, tych zaszłości i tej godnej potępienia przeszłości, co jego komunistyczni partnerzy w koalicji, nie potrafi wybić się ponad mało zabawną małostkowość. Może to jest sposób na kluczenie, ale samym kluczeniem rządzić skutecznie się nie da. Jeśli społeczeństwo stawia mu ciągle wysokie noty, to głównie dlatego, że Waldemar Pawlak ucieka od tego, co było zmorą poprzednich ekip. Tej fali pomówień i wzajemnego obrażania ludzie mają serdecznie dość. Premier Pawlak mówi niewiele albo monosylabami. Dla zmęczonych ludzi lepsze to, aniżeli potok żółci lejący się z ust polityków.

Bilans minionego roku jest również negatywny dlatego, że ludzie wcale nie zmądrzeli w porównaniu z wrześniem 1993. Gdyby dziś odbyły się wybory rezultat byłby podobny. Wygraliby czerwoni wespół z zielonymi. I to mimo niezadowolenia, mimo podwyżek cen, niskich zarobków i zahamowania procesu reform. Dzieje się tak dlatego, że sojusz czerwono-zielony nie ma zwartej alternatywy. W łonie "Solidarności" tej szeroko pojętej, jest tyle podziałów, ile poglądów. Arogancja, nieumiejętność rządzenia zgubiła poprzednie ekipy. Ostatni rok politycy przepali. Nadal spierają się, wygrywają tanie, najczęściej bardzo osobiste sprawy, z czego korzyść dla kraju żadna.

Lech Wałęsa jest pewną szansą dla ruchu niepodległościowego. Czy jednak wielkie jego atuty a więc antykomunistyczna karta i rzadko spotykany instykt polityczny wystarczą, aby wygrać? Wokół Lecha Wałęsy jest duża próżnia, nie będzie jej łatwo wypełnić w najbliższych miesiącach.

Miniony rok był kartą wyrwaną z kalendarza transformacji ustrojowej. Każdemu krokowi w przód towarzyszyły dwa w tył, jak u Lenina. Od III Rzeczpospolitej jesteśmy dalej aniżeli byliśmy. Ktoś powiedział, że znowu Polską rządzi sierp i młot. Należy to traktować jako porównanie z mentalnością rządzących, system bowiem mamy jednak inny, aczkolwiek oddycha się w nim coraz trudniej.

Jerzy KLECHTA



# Kronika polonijna

Redaguje Zbigniew A. Judycki

## POLSKA

■ Na zjeździe założycielskim w Wilnie Polacy mieszkający na Litwie powołali partię o nazwie Akcja Wyborcza Związku Polaków na Litwie. Przewodniczącym nowej partii został Jan Sienkiewicz, przed laty pierwszy prezes Związku



Polaków na Litwie. W swej działalności Akcja Wyborcza kierować się będzie zasadami etyki chrześcijańskiej.

■ Z Inicjatywy Komitetu Badań Naukowych, pod przewodnictwem prof. Witolda Karczewskiego powstaje bank danych: *Uczeni polscy za granicą*. W banku gromadzone będą informacje o uczonych i specjalistach polskiego pochodzenia, deklarujących zainteresowanie współpracą z polskimi placówkami naukowymi, szkołami wyższymi i naukowcami. Bank będzie swoistym *Who is Who* nauki polskiej za granicą. Znajomość krajowych realiów i potrzeb, a nade wszystko tradycji oraz emocjonalne związki z Macierzą powodują, iż uczeni polskiego pochodzenia mają szczególne predyspozycje do występowania wobec kraju w roli ekspertów zagranicznych o najwyższych kwalifikacjach i przydatności. Uczeni polskiego pochodzenia będą bardzo przydatni jako recenzenci projektów badawczych względnie autorzy opinii i ekspertyz naukowych. Uczestnictwo w banku danych pozwoli na wspólne, szersze niż dotychczas, korzystanie z informacji i materiałów dotyczących nauki i techniki znajdujących się tak w

kraju, jak też za granicą. Z zasobów informacyjnych banku korzystałby również Komitet Badań Naukowych, jako uczelniany organ administracji państwowej do spraw nauki. Organizacją i prowadzeniem banku zajmuje się Ośrodek Przetwarzania Informacji (Al. Niepodległości 188b, 00-950 Warszawa, fax: 48.22.25.33.19, tel.: 25.61.78).

## FRANCJA

■ Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich we Francji organizuje w miesiącach październik - grudzień kurs z dziedziny sztucznej inteligencji, który pozwoli inżynierom o różnych specjalnościach zapoznać się z tą nową gałęzią nauki i jej zastosowaniami. Kurs prowadzony będzie po francusku przez E. Mercier Laurent, która jest specjalistką w tej dziedzinie.

■ W ramach szkoły francuskiej odbywają się bezpłatnie lekcje języka polskiego dla dzieci uczęszczających we Francji do szkoły (klasa: od "CP" do "Terminal"). W sprawie informacji oraz zapisów należy telefonować na nr: 49.11.01.07.

## SZWAJCARIA

■ Podczas międzynarodowej konferencji kościuszkowskiej, która odbyła się wiosną tego roku na zamku Waldegg koło Solury, zainteresowanie zebranych wzbudziły nuty kompozycji muzycznej polskiego bohatera narodowego. Utworami tymi zainteresował się mieszkający w kantonie Solury szwajcarski kompozytor Urs Joseph Flury i dokonał harmonizacji i rozpisania na głosy dwóch polonezów i walca Tadeusza Kościuszki.

## USA

■ *"Wszystko co Pan zrobił dla Polski było słuszne i właściwe (...). Okrótny los zabrał pańskich dwóch synów, ale Pan sam ocalił życie milionom synów Polski. Tego nigdy nie zapomnimy"* - stwierdza w oświadczeniu, wydanym po śmierci drugiego syna płk Ryszarda Kuklińskiego,

Marek Ludwikiewicz, przewodniczący działającego w Orlando Międzynarodowego Polonijnego Komitetu na rzecz Uniewinnienia i Pełnej Rehabilitacji Pułkownika Kuklińskiego. Zdaniem Ludwikiewicza obecnie szczególnie bolesny jest fakt, że człowiek, który być może uratował Polskę przed katastrofą nuklearną nie może do tej pory powrócić do swojej Ojczyzny. Kuklińskiego za jego patriotyzm "nagrodzono" karą śmierci i brakiem choćby jednego słowa w jego obronie ze strony władz niepodległej Rzeczypospolitej. Pułkownik Kukliński, jak głosi oświadczenie, nie chce, by śmierć jego syna była wykorzystywana jako pretekst do podejmowania jakichkolwiek akcji na jego rzecz, bazujących na tym osobistym nieszczęściu, czy do snucia różnego typu spekulacji z tą śmiercią związanych. Komitet z Orlando wielokrotnie występował do władz RP (w tym dwukrotnie do Prezydenta) i partii politycznych (m.in. KPN) o pełną rehabilitację pułkownika Kuklińskiego.

■ W 100-tysięcznym nakładzie wydano w Stanach Zjednoczonych *Informator Polonii Świata*. Na ponad 1000 stron zawarto różnorodne informacje z 26

## INFORMATOR POLONII ŚWIATA

26 krajów świata z akcentem na:  
U.S.A., Kanadę, Anglię, Australię!

Informacje i porady prawne  
TYSIĄCE ADRESÓW, NR. TELEFONÓW I FAKSÓW

**1993-1994**

Firmy Handlowe Emigracja Hurtownie Biblioteki Kredyty Muzea Teatry	Stowarzyszenia Oferty pracy Fundacje Karcioły Szkoły Usługi Banki
--	---

Wydawca: INFORMATOR POLONII ŚWIATA INC., NY, U.S.A.

krajów, niezbędne każdemu Polakowi wyjeżdżającemu czasowo lub na stałe za granicę. W informatorze szczególnie dużo miejsca poświęcono Stanom Zjednoczonym (600 stron) oraz Kanadzie, Anglii i Australii... Oprócz tysięcy adresów polskich związków, stowarzyszeń i instytucji zamieszczono w *Informatorze Polonii Świata* 300 adresów firm (z różnych krajów) oferujących pracę.



## LYON - WITAJ SZKOŁO !

Te słowa rozległy się w Lyonie już po raz czwarty. 17 września Szkoła Polska w Lyonie rozpoczęła kolejny rok swej działalności. Warto chyba przypomnieć, że wyrosła ona z parafialnych, nieformalnych zajęć "wspomagających" katechezę przy Parafii Polskiej w Lyonie. Szkoła powstać mogła dzięki woli grupki rodziców, stowarzyszenia "Polonium" i Konsulatu Generalnego RP w Lyonie. Ta wspólnota działań jest do dziś podstawą i warunkiem istnienia szkoły. *"Ta szkoła istnieje, bo Wy Rodzice, tego chcecie"*, powiedział podczas rozpoczęcia roku szkolnego 1994/1995 Konsul Generalny w Lyonie, Sławomir Czarlewski. *"Ta szkoła istnieje dzięki zaangażowaniu pani dyrektor, Joanny Bonnard, dzięki pracy i sercu wszystkich nauczycielek"*, kontynuował Konsul Czarlewski.

A przecież kłopotów szkole nie brakuje. Najpoważniejsze spośród materialnych niedostatków są te lokalowe. Coraz trudniej znaleźć dach dla wciąż rosnącej szkoły, liczącej obecnie setkę uczniów, wymagających siedmiu w pełni wyposażonych klas szkolnych, które mogłyby być oddane do ich dyspozycji na cały sobotni poranek. Praktycznie co roku Szkołę "przygarniała" inna instytucja, zawsze

jednak związana z prywatnym szkolnictwem katolickim. W tym roku los rzucił szkołę na inne wzgórze Lyonu. Na stokach Fourviere przyjął nas College St Marc, wchodzący w skład Centre St Marc, największego bodaj szkolnego ośrodka katolickiego na terenie Lyonu, liczącego blisko trzy tysiące uczniów. Nie jesteśmy w St Marc tylko gośćmi, czasem kłopotliwymi, napełniającymi wrzawą szkolne korytarze, sale i boiska wypoczywające po całotygodniowej pracy głównych lokatorów. Nasza obecność tutaj wypływa z polityki otwartości, która znajduje wyraz w proponowanej uczniom college'u "europejskiej opcji". W jej ramach od pewnego już czasu uczniowie St Marc utrzymują kontakty z młodzieżą w Łodzi. *"O wspólnej Europie należy myśleć, należy o niej mówić, ale przede wszystkim należy konkretnie działać pamiętając, że kraje takie, jak Polska są tej Europy integralną częścią"*, powiedziała obecna na inauguracji roku szkolnego Szkoły Polskiej pani dyrektor College St Marc, Eliette Gerfaud, Konsul Czarlewski dodał, że dzisiejsi uczniowie Szkoły Polskiej, w znakomitej większości mieszkający we Francji na stałe, posługujący się naszym językiem nie

tylko w mowie (tę umiejętność wynoszą najczęściej z domu rodzinnego), ale umiejący też po polsku czytać i pisać, znający polską geografiię i historię, a równocześnie w pełni rozumiejący francuskie realia, w przyszłości przyczynią się do rozwijania polsko-francuskich kontaktów, tak w dziedzinie kultury, jak handlu i gospodarki. Tymczasem jednak są oni uczniami klas, od "zerówki" do siódmej i w każdy sobotni rano zasiadają na pięć godzin lekcyjnych w ławkach.

Kilka dni później, 21 września drugi rok nauczania rozpoczęła też "młodsza siostra" szkoły lyońskiej - szkoła w Grenoble. Od 14 września raz w tygodniu spotykają się przedszkolaki w Lyonie, z początkiem października rozpoczynają pracę maturzyści w obu miastach. Wszystkie te zajęcia odbywają się w ramach Instytutu Języka i Kultury Polskiej (Institut de Lange et de Civilisation Polonaise - ILCP), kierowanego przez panią Bonnard. Uczniowie Instytutu nowy rok pracy rozpoczęli z Bogiem: proboszcz parafii polskiej w Lyonie, a zarazem szkolny katecheta, ks. Józef Żmuda, odprawił w niedzielę 18 września w intencji dzieci i młodzieży Mszę św.

Joanna PIETRZAK-THUBAULT

## APEL POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO WE FRANCJI DO CZYTELNIKÓW GŁOSU KATOLICKIEGO Z PAS-DE-CALAIS - NORD - SOMME

Serdecznie dziękujemy Czytelniczce, Pani Helenie Backiel z Lille za powiadomienie i doręczenie nam sztandaru Koła PSL - Lille oraz proboszczowi Ks. Mirosławowi Stępkowiczowi, za okazaną nam przychylność i opiekę nad naszym sztandarem, znajdującym się w Kościele Polskim w Lille. Czujemy wielki szacunek do wymienionych osób.

Sekretariat Polskiego Stronnictwa Ludowego zachęcony postępowaniem kapłanów - był już Ks. Jan Pranke z parafii Argenteuil-Sartrouville oraz Ks. Aleksander Gołda z parafii Saint Denis - a także osób świeckich - rozumiejących nasze dążenia - ponawia swój apel.

W porozumieniu z nami, Kolega Krysiak z Wimpy podjął się zebrania sztandarów tamtejszych kół, by razem z innymi przekazać je do Muzeum Historii Ruchu Ludowego w wolnej Polsce. Dowiedzieliśmy się, że zgromadzone sztandary przez Kolegę Krysiaka, na krótko przed jego ciężką chorobą i utratą pamięci, powierzone zostały bliskiemu znajomemu. Prosimy o odezwanie się tej Osoby, lub słyszących o tym wydarzeniu Szanownych Czytelników i o przekazanie wiadomości na podany adres:

Sekretariat PSL 45, rue de Rethondes 95100 Argenteuil.

Brakuje nam sztandarów z poniżej wymienionych Kół (podajemy równocześnie nazwiska dawniejszych prezesów w tych miejscowościach): BARLIN - prezes Andrzej Szłapko; ROUVROY-NOUMEA - prezes Józef Rykała; VENDIN-LE-VIEIL - prezes Mieczysław Wiesztort; (z departamentu Nord): DENAIN - prezes Kazimierz Kuchno oraz Michał Balcerzak; ONNAING - Józef Kozik; (z departamentu Somme): AMIENS - prezes Józef Garbarz.

Dzięki uprzejmości *Głosu Katolickiego* i *Naszej Rodziny* z Paryża, udało nam się odnaleźć niektóre nasze sztandary.

Ponawiając nasz apel liczymy na dalszą pomoc. Dlaczego? Dlatego, że nasi Członkowie, Przyjaciele i Sympatycy są czytelnikami tych pism oraz, że było częstym zwyczajem - zostawiania sztandaru w zakrystii kościoła do następnych uroczystości religijnych. Może niektóre tam pozostały. Zwracamy się do Księży z tym samym apelem. Przypadki współpracy dały już pozytywne wyniki, jak przytoczamy powyżej.

Sztandary Polskiego Stronnictwa Ludowego

były symbolami wiary-idei licznych naszych Członków rozsianych w tzw. wolnym świecie, podczas długoletniej walki-oporu, z gnębiącym Polskę reżimem komunistycznym. Obecnie, jednym z naszych dążeń jest zebranie naszych sztandarów i poddanie ich konserwacji, by mogły świadczyć przyszłym pokoleniom o walce Emigrantów z niszczącym systemem totalitarnym. Dziś, Polska jest wolna. Liczne partie skłócone, reprezentują tylko mniejszą część społeczeństwa. Większość zobojętniała na wybory władz państwowych jak i samorządowych, nie brała w nich udziału, jakby nie wiedziała, że każdy oddany głos jest cennym i decydującym o obliczu nowej Polski.

Janusz Borowczak - sekretarz;  
Jan Boroń - skarbnik

### Działacze PSL:

Ludomir Dakowski, Stefan Grądzik, Michał Kaleta, Jan Kieparada, Wiktor Kurek, Czesław Nawrocki, Adam Ragan, Bolesław Ragan, Tomasz Szłozek, Antoni Tyczyński.



# DZIECI KRUCJATY EUCHARYSTYCZNEJ W STELLA PLAGE

## 30 - 31 SIERPNIA - 1 WRZEŚNIA 1994

Od godz. 8 rano, trzy autobusy zbierały dzieci z całej północnej Francji, by je zawieźć do Stella-Plage na "weekend" w ośrodku Stella Maris, prowadzonym przez księży Oblatów. Tym razem zjechało się 134 dzieci wraz z opiekunami. Ulokowano wszystkich "gdzie się dało" w wolnych pokojach bloku, który został całkowicie odnowiony (pokoje z łazienkami, wspaniale wyposażone, mają po dwa lub trzy łóżka). Wszyscy pomieścili się znakomicie. O godz. 13 obiad. Pogoda była piękna, więc o 14.30 - wymarsz nad morze. O 18 - Msza św. z nauką, odprawiona przez Ks. Józefa Wąchałę, dyrektora Krucjaty Eucharystycznej. O godz. 19 kolacja i wolny czas do 22.00.

Drugi i trzeci dzień: o 8.30 śniadanie, 10 - Msza św. (przygotowanie śpiewu i czytania przez dzieci). 13 - obiad. 14.30 - plaża, morze. 18.30 - wystawienie Najświętszego Sakramentu i wspólny Różaniec, odmawiany przez dzieci z różnych parafii. Po kolacji dyskoteka, tarandole, tańce do godz. 22. Trzeci dzień prędko



minął. Niestety, po podwieczorku o godz. 16 nastąpił odjazd autobusami do domów.

Nasz "weekend" udał się wspaniale, pogoda była piękna, a dzieci - pod okiem opiekunów - bawiły się znakomicie w wodzie i piasku. Na pewno wyniosą z tego pobytu także wiele korzyści duchowych. Piękne pieśni, których uczyła je siostra Apolonia - Sercanka z Roubaix i pan prezes Bolesław Natanek, uświetniały każdą Mszę św. Dzieci rozśpiewane i uśmiechnięte wracały do swych parafii do: *Dechy Noyelles - Mericourt - Bruay Miasto - Houdain - Marles Les Mines - Montigny en Ostrevent - Dourges - Roubaix - Escaudin*. W przyszłym roku spotkanie odbędzie się: 29-30-31. sierpnia. *Do zobaczenia!*

Za Zarząd

Janina TACZAŁA - Sekretarka Krucjaty

(Zarząd Krucjaty bardzo prosi księży i opiekunów, by przysyłali dzieci, najwyżej 13-letnie. Jest to co roku powtarzane, lecz nie respektowane. Chodzi o to, by młodsze dzieci mogły lepiej skorzystać ze spotkania specjalnie dla nich organizowanego).



## PODZIĘKOWANIE

"Dom Polskiej Misji Katolickiej  
"BELLEVUE" w Lourdes  
dziękuje najserdeczniej  
grupie pielgrzymów  
z Freyming Merlebach i okolicy,

za hojną ofiarę 1432 franków,  
złożoną w czasie dorocznej pielgrzymki  
od 10 do 14 września br.

*Niech Maryja z Massabielskiej Groty  
wynagrodzi swymi laskami pamięć  
o "Bellevue".*

S. Klaudia  
Dyrektorka Domu

## APEL ZWIĄZKU POLAKÓW NA ŁOTWIE

### Drodzy Rodacy!

Przeczyśmy się do wspomnienia Inicjatywy Polaków (Jest ich przeszło 62000), mieszkających na Łotwie, wyrażającej się w realizacji budowy Gimnazjum Polskiego przy Centrum Kultury Polskiej w Rydze.

Jest zatwierdzona działka pod budowę, jest projekt, orientacyjny kosztorys.

Według projektu (opłaconego przez Stowarzyszenie "Wspólnota Polska") w gmachu ma być rozmieszczone Gimnazjum, technicznie wyposażone dla potrzeb nauczania: biblioteka, czytelnia, świetlica i sala konferencyjna, a także internat, dla uczniów Gimnazjum z innych środowisk polonijnych, w tym także i Estonii.

Realizacja projektu budowy pozwoli także znacznie usprawnić prace redakcji wydawanego dwumiesięcz-

nika ZPŁ "Polak na Łotwie".

Pomóżmy Komitetowi Budowy Gmachu Gimnazjum i Centrum Kultury Polskiej w Rydze.

Chodzi tu nie tylko o doraźną pomoc finansową, ale także o współdziałanie w składzie Komitetu Budowy. Będziemy wdzięczni każdej osobie i organizacji, przyczyniającej się do urzeczywistnienia tego przedsięwzięcia bądź datkiem, bądź swoją fachową umiejętnością.

Napływające na cel budowy SCKP środki finansowe lokowane będą na specjalnym koncie bankowym:

Konto ZPŁ w Rydze: AS Banka "Baltija", ul. Brīvības 49-53, Rīga, Łotwija

Konto nr 000070851 "Latvijas Polu Savienība" z dopiskiem "Na Fundusz Szkoły-Centrum".

M.KUDRJAWCEWA - Prezes ZPŁ



## OGŁOSZENIA - KOMUNIKATY

**VR**  
voies de BARLATIER

**komfort**

\* licencja polsko-francuska n°113 156 SE STW 84  
550 F - 900 F

taryfy specjalne dla grup

St Etienne LYON - 72.41.80.82. ; 74.96.31.29 ; METZ - 87.66.84.80.  
DIJON - 80.47.00.95. ; ROANNE - 77.71.44.90. MINITEL 3615 POLINFO

Dijon Metz Wrocław Opole Katowice Stalowa Wola Lublin

Częstochowa Kielce

### KOMUNIKAT:

*Drodzy Rodacy!*

*Istnieje możliwość przekazywania darów na rzecz "Federacji Rodzin Katyńskich" w Warszawie ul. Krucza 36, konto nr 1658-5542-132, Bank PKO - BP XV oddz. Warszawa*

*Konsul Generalny RP we Francji  
Marek JANIKOWSKI*

### KURSY JĘZYKOWE W SZKOLE POLSKIEJ

15 rue LAMANDE, 75017 Paris

### JĘZYK FRANCUSKI, POLSKI I ANGIELSKI

W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI

ZAPISY TELEFONICZNE: 39.73.74.38.

\* \* \* \* \*

### COURS DE:

POLONAIS, ANGLAIS ET FRANCAIS

A L'ECOLE POLONAISE

15 rue LAMANDE, 75017 Paris

LUNDI ET JEUDI

INSCRIPTIONS: T. 39.73.74.38.

### Podróże do Polski

- \* **AMIGO - TOURIST**: autokarem do Wrocławia, Opola, Katowic, Krakowa, Rzeszowa. INFORMACJE I REZERWACJA: Paryż tel. 60.11.87.24. codziennie od 8.00 do 22.00.
- \* **BUS TOURISTIQUE SERVICE**. Od wtorku do niedzieli - EKSPRESOWE MIKROBUSY: Zielona Góra, Wrocław, Kraków, Rzeszów, Kielce, Stalowa Wola, Łódź, Radom, Lublin. TEL.: 43.38.67.29.
- \* **VITESSE** - Licencjonowanym autokarem w kierunkach: Warszawa, Kraków, Rzeszów, (380FF; A/R-650FF). Tel. 48.05.00.66.
- \* **PARTNER - NAJSZYBCIEJ** i legalnie do Polski Południowej komfortowo mikrobusem Ford (nowy), przez Valenclenne. Już w 12 godzin na granicy. TEL.46.30.49.58.(po 18.00). ZAPRASZAMY.
- \* **AMIGO - TOURIST** - w niedzielę przejazd autokarem do: Wrocławia, Opola, Katowic, Krakowa. Cena 370F; A/R - 650F. Inf. i rez. Paryż tel.: 47.39.88.26 lub 43.88.06.98 codziennie (8.00-22.00). Zapraszamy!
- \* **OAZA-TRANS** w Niedzielę autokarem do Zielonej Góry, Kallsza, Łódź, Kielc, Radomia, Lublina, Stalowej Woli. Informacja i rezerwacja: Paryż tel. 60.11.87.24. Codziennie od 8.00 do 22.00. Zapraszamy.
- \* **TRANS-EUROPA** TEL.45.84.76.93.
- \* **JANTAR** - biuro rezerwacji biletów autobusowych do licznych miejscowości w Polsce. Ceny zróżnicowane ze zniżkami. Informacje: od 8.00 do 23.00. Tel. 45.25.58.29
- \* **DO STALOWEJ WOLI I OKOLIC** MIKROBUSEM co niedzielę. Tel. 46.27.64.22.

### Lekcje

- \* Udzielam LEKCJI FORTEPIANU I SKRZYPIEC. 45.01.52.78.
- \* **INDYWIDUALNE** lekcje języka francuskiego. Tel.: 45.58.01.48.
- \* **LEKCJE** JĘZYKA FRANCUSKIEGO - Indywidualne i grupowe (4-osobowe) dla początkujących i zaawansowanych, w godzinach rannych i wieczornych prowadzone przez profesora (dyplom na Sorbonie) - specjalista w nauczaniu j. francuskiego metodą audiowizualną. Tel.43.38.38.33. Paryż V.
- \* Lekcje JĘZYKA POLSKIEGO dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Tel.45.63.65.78.
- \* **NAUKA FRANCUSKIEGO** - nauczycielka z dyplomem Sorbony. 70 F/godz. 40.02.06.02.

### Polskie wędliny

- \* **MANOREK**, producent polskich wędlin poleca swoje wyroby na targu w Les Lilas w Aulnay s/s Bols, oraz w Saint Denis i Argenteuil. Informacje tel. 39.93.42.00. (repondeur).

## UWAGA - UWAGA - UWAGA

### 2 NOWE LINIE FRANCJA - POLSKA

PARIS - Lille - Szczecin - Koszalin -  
- Słupsk - Gdynia - GDAŃSK.

PARIS - Lille - Kalisz - Piotrków Trybunalski -  
- Radom - Puławy - Lublin - ZAMOŚĆ.

\* \* \*

### W DALSZYM CIĄGU LINIE

PARIS - Lille - Poznań - Konin - Łódź - WARSZAWA.

PARIS - Lille - Zielona Góra - Wrocław -  
- Opole - Gliwice - Katowice - KRAKÓW.

WSZELKIE USŁUGI I INFORMACJE  
OFERUJE PAŃSTWU NASZE BIURO  
W PARYŻU - POD NOWYM ADRESEM



93 Rue de Maubeuge  
Metro: Gare Du Nord  
75010 PARIS  
tel. 42.80.95.60

BILLY MONTIGNY tel.(16)21.20.22.75  
LILLE tel.(16)20.92.05.05

### Prace

SZUKAM osoby dysponującej komputerem (PC lub Macintosh) do przepisania rękopisu po polsku. Tel. 60.10.79.82.

### Polska piekarnia

\* **POLSKA PIEKARNIA** zaprasza codziennie (oprócz niedziel) od 6.30 do 21.00. Polskie pieczywo i ciastka. Przyjmujemy zamówienia na uroczystości rodzinne. 18, rue Vieille du Temple - 75004 Paris, tel.: 42.78.38.25. M° St Paul lub Hotel de Ville.

### Usługi

- \* **PRZEPROWADZKI, przewozy. TANIO.** Tel.39.98.87.85.
- \* **PORADY PRAWNE**- Wiesław DYLAĞ przyjmuje na umówione spotkania Tel:40.58.16.84; Fax.45.75.25.80.
- \* **RENOWACJE MIESZKAŃ** - w zakresie elektryki, hydrauliki, malowania, tapetowania, stolarki, kładzenia filizów - prowadzi firma - sari "BJP". Ceny konkurencyjne. Tel. 43.32.21.48.
- \* **TŁUMACZENIA** profesjonalne, pomoc w urzędach. Tel.43.36.38.33.
- \* **GARAGE - WARSZTAT NAPRAWY SAMOCHODÓW** wszystkich typów: kontrola techniczna, sprzedaż samochodów używanych wszystkich typów, załatwianie formalności administracyjnych, przewóz samochodów na platformie do Polski, pomoc drogowa - dépanage (24/24). ZAKŁAD CZYNNY: od 8.00 do 22.00. Tel.: 48.47.20.74; Tel.: 09.13.31.93. (24/24).

### Lokale

- \* **ATRAKCYJNY DOM** (duży - 250 m2) w Poznaniu pilnie WYNAJMĘ na przedsięwzięcie lub mieszkanie. Ogrzewanie gazowe, telefon, ogród. Paryż tel.(1) 47.57.08.07.
- \* **STUDIO** 15 m2, umeblowane, tusz, WC - WYNAJMĘ. Czyszczenie: 2500 frs. Tel. 43.28.06.02.

### KANCELARIA PRAWNA OLŚNICKI

TŁUMACZ wszelkich dokumentów urzędowych  
i prywatnych PORADY PRAWNE

ZAŁATWIA: tłumaczenia urzędowe, papiery do ślubu i naturalizacji, pełnomocnictwa, adopcje, kontrakty notarialne, spadki, sprawy sądowe we Francji i w Polsce, sprowadzanie dokumentów i rodzin, formalności konsularne, itp.

ETUDE OLŚNICKI: Mille FAJANS

106, Rue Joffroy - 75017 Paris - M° Wagram. Tel. 47.63.88.91.  
Przyjmuje: 9.00-12.00 i 14.00-19.00



DO POLSKI TYLKO Z POLKĄ!

**POLKA**  
2, RUE DE MONDOVI  
75001 PARIS - M° CONCORDE  
**Tel. 40.20.00.80**

LICENCJONOWANE LINIE  
LUKSUSOWYMI AUTOKARAMI

z: Paryża, Lens, Douai, Valenciennes,  
Reims, Metz, Freyming-Merlebach

\* \* \* \* \*

do: GDAŃSKA, WARSZAWY, RZESZOWA,  
POZNANIA, KRAKOWA  
I 40 INNYCH MIAST POLSKI

WYJAZDY: WTORKI, CZWARTKI, SOBOTY

\* \* \* \* \*

W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM NOWEJ AGENCJI  
2, RUE MONDOVI, 75001 PARIS,

M°: CONCORDE, koło KOŚCIOŁA POLSKIEGO

SPECJALNE CENY DLA PIERWSZYCH 100 KLIENTÓW

NA PRZEJAZDY AUTOKAROWE,  
PACZKI I PRZEKAZY PIENIĘŻNE

\* \* \* \* \*

Biuro otwarte od poniedziałku do soboty  
od 10.00 do 13.00 i od 14.00 do 18.00  
w niedziele: od 10.00 do 14.00



**Copernic**  
La Pologne en direct

SPRZEDAŻ BILETÓW  
NA AUTOKARY DO POLSKI

ZA KAŻDY ZAKUPIONY BILET NA  
AUTOKAR, CENA WYSYŁKI BAGAŻU  
(z dostawą do domu) - 7.50 FF/KG

PACZKI DO POLSKI - 11 FF/KG. Waga nieograniczona

COPERNIC  
6, Rue des Immeubles Industriels  
75011 Paris - tel. 40.09.03.43 M° NATION  
BIURO OTWARTE: od 10.00 do 18.00, również w soboty i niedziele.

DOMY POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI  
ZAPRASZAJĄ:

Pielgrzymów i osoby pragnące wypocząć lub spędzić czas w  
spokoju, pięknej atmosferze i okolicy:

DO LOURDES - "Bellevue", Route de Bartres, 65100  
Lourdes; tel.(33) 62.94.91.82; fax.(33) 62.42.08.75

DO LA FERTE SOUS JOUARRE (60 km. od Paryża; 15 km  
od Eurodisneyland) - 31, rue d'Hugny, 77260 La Ferté sous  
Jouarre; tel.(33.1) 60.22.03.76; fax. 60.22.02.23.

Informacji udziela również sekretariat P.M.K. w Paryżu  
- 263bis, rue St Honoré; Tel.(33.1) 42.60.07.69.

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU:  
28 WRZEŚNIA 1994 ROKU

## PRZYJACIELE

### GŁOSU KATOLICKIEGO:

Pani J. BACONNET 750 F  
Pani A. KOZŁOWSKA 1000 F  
Pani M. KLUJ 250 F  
Pani W. ALEKSANDROWICZ  
dotatkowo 50 F

Serdecznie dziękujemy naszym Drogim  
Czytelnikom, którzy wspierają finan-  
sowo nasz emigracyjny tygodnik.

### BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ

#### W.A. KOCZOROWSKI

Ekspert Sądowy Tłumacz Przysięgły  
przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie  
90, Rue Anatole France

92290 Chatenay Malabry - Tel. 46.60.45.51.  
lub

4, Villa Juge - 75015 Paris  
Tel. 40.59.42.71 - Fax 40.59.83.62.

Formalności prawno-administracyjne, notarialne,  
asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie  
aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

## PRENUMERATA (ABONNEMENT)

GŁOS KATOLICKI - LA VOIX CATHOLIQUE  
263 bis, rue Saint Honoré  
75001 PARIS  
tel: 40.15.08.23

- Odnowienie abon. (renouvellement)  
 Rok 280Frs  
 Pół roku 150Frs  
 Przyjaciele G.K. 350Frs

NAZWISKO:.....

IMIE:.....

ADRES:.....

TEL:.....

- Czekiem  
 CCP (CCP 12777 08 U PARIS)  
 Gotówką  
 Przekazem pocztowym

**GŁOS KATOLICKI**  
**VOIX CATHOLIQUE**  
**TYGODNIK POLSKIEJ EMIGRACJI**

Wydawca:  
Polska Misja Katolicka we Francji

Adres Redakcji:  
263bis, rue St Honoré - 75001 PARIS  
Tel: (1)40.15.08.23 - Fax: (1)40.15.09.64  
CCP 12777 08 U

Dyrektor publikacji:  
Ks. Rektor Stanisław Jez

Redaktor:  
Ks. dr Wacław Szubert

Zespół:  
br. Władysław Szynakiewicz, Paweł Osikowski  
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.  
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.  
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk:  
INDICA  
27, Rue des Gros-Gres - 92700 Colombes  
tel. (1) 47 82 32 32

Warunki prenumeraty:  
Francja: pół roku - 150 F, rok - 280 F  
CCP 12 777 08 U Paris  
Belgia: pół roku - 950 FB, rok - 1800 FB  
P. Bronisław Dejneka - Rue Jourdan 80  
1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11  
Niemcy: pół roku - 50 DM, rok - 95 DM  
Commerzbank Hannover, BLZ 250 400 68  
Głos Katolicki, Konto N° 7911 77900

COMMISSION PARITAIRE N° 60593





## PUSTOSTANY

Wystarczy tylko zbroczyć trochę, w ulicę odchodzącą od najbardziej reprezentacyjnej arterii Paryża, by natknąć się nagle na martwą fasadę z zamurowanymi oczodołami okien. To jeden z tysięcy podobnych jemu - pustostanów, domów gdzie nikt nie mieszka - zamarłych miejsc pośród żywego miasta. Nie wiem czy jest to tylko plaga stolicy nad Sekwaną, rozprzestrzeniająca się tutaj od kilku lat, czy zjawisko ma szerszy wymiar? Tak czy inaczej, coraz to napotykam - obok "wołających" o wynajęcie przeraźliwie niepotrzebnych nikomu biur - nie służące nikomu kamienne wraki. Widok jest przygnębiający. Pozamurowywane na głucho bramy kamienic, broniące dostępu pragnącym mieszkać; pokryte kurzem lustra, okna i nikle biur, w których nikt nie może znaleźć pracy świadczą o... jakiejś chorobie toczącej życie wokół. Patologia ta wydaje się głębsza niż chwilowy, choć głęboki krach ekonomiczny. Kapitalizm, nawet jeżeli nie jest

"najlepszym ze światów", jest na pewno i tak najskuteczniejszym i najsilniej stymulującym postęp systemem, z tych dotychczas znanych. Z jednym "drobnym" zastrzeżeniem, że jest zdrowy - tzn. wynika z naturalnych, samoczynnie regulujących się relacji społeczno-ekonomicznych. Kapitalizm, jak zresztą każdy układ oparty o zasadę samoregulacji, bardzo źle znosi wszelką ingerencję z zewnątrz, pchanie się ze sztucznym poprawianiem rozwoju społecznego, z centralnym sterowaniem. "Błędy i wypaczenia" mogą dotknąć i...kapitalizm. Dlatego, skądinąd niezbędne socjalnie - interwencjonizm czy tzw. opiekuńczość państwa, czy kogokolwiek innego są szalenie groźnymi operacjami na żywym organizmie kapitalizmu. Po prostu bardzo łatwo mogą doprowadzić do zaduszenia pacjenta, po czym pozostaje już tylko samozjadający się i pogrążający "zdobycze socjalne"... socjalizm z kapitalistycznymi złudzeniami. Dozowanie "opieki", "dotacji" i "sterowania" staje się więc właściwie kluczowym problemem współczesnych kapitalistycznych państw demokratycznych. Tymczasem tutaj właśnie jest "sęk". Demokracje wcale nie muszą sprzyjać swoim... kapitalistycznym podstawom ekonomicznej egzystencji. Przeciwnie. Powszechny parlamentaryzm zasadza się bowiem na... permanentnych (z perspektywy długości trwania procesów gospodarczych) wyborach, a te wymagają "kupowania" większości elektoratu i nie sprzyjają ciągłości polityki. Odwrotnie, rodzą pokusy doraźnego interweniowania

w ekonomię i... uzależniania tą drogą wyborców. Opiekuńczość i interwencjonizm państwa z grubsza sprowadza się zawsze, albo do dawania, albo do odbierania. Odbieranie to... przeróżne formy podatków, dawanie to... dotacje do rzeczy, usług, mieszkań, starości i leczenia, i miliona innych spraw. W socjalizmie "opiekuńczość" państwa była totalna. Obywatel właściwie pracował za darmo i nic prawie nie posiadał, a "wszystko" dostawał, z łaski swojego opiekuna. Motywacja działań w tych warunkach była raczej mała. Obywatel nie zarabiał, a właśnie dostawał. Bez "łaskawości" państwa nie było go stać na nic. Kapitalizm "nadopiekuńczy" łatwo przepoczwarza się w taką właśnie wersję... socjalizmu. Przekonują się o tym na własnej skórze zachodnie demokracje rządzone dłuższy czas przez socjalistów. Rzecz polega na tym, że zwykłego obywatela, zwyczajnie pracującego lub mającego takąż emeryturę, po zapłaceniu podatków, bez pomocy "łaskawego" państwa nie stać na mieszkanie, na urlop, na lekarstwo, na... niezależność. Posiadaczowi mieszkania, domu, czy biurowca, z jakichś "tajemniczych" przyczyn nie opłaca się wynająć swojego lokalu; pracodawcy nie opłaca się zatrudnić pracowników - podatki przekroczyłyby cały zysk. Wokół więc stoją pustostany mieszkań, biur, a może i... wartości.

Paweł OSIKOWSKI

## POLSKA - FRANCJA ŚWIAT

Było to 14 lat temu, 20 maja, 1980 roku, 60% mieszkańców Québecu odrzuciło propozycję premiera René Lévesqu'a przekształcenia prowincji w niezależne państwo. Głęboko rozczarowany, dotknięty do żywego premier nie stracił jednak nadziei. "Jestem przekonany - mówił - że Québecowi pisane jest spotkanie z historią". Spotkania tego Lévesque nie dożył: zmarł w 1987 roku, w wieku 56 lat, wyniszczony alkoholem i śmiertelnie zraniony fiaskiem swego planu. Nie doczekała go również prowincja Québec, choć pewna część jej mieszkańców ciągle gorąco tego pragnie. Ostatnie wybory parlamentarne wygrali tam duchowy synowie René Lévesque'a - zwolennicy separatystycznej partii Québecu i jego przewodniczącego Jacques'a Parizeau. Zyskali sobie w Zgromadzeniu Narodowym większość absolutną - 77 na 125 miejsc. I wszystko wskazuje na to, że będą dążyć do realizacji swej polityki. A zamiary Jacques'a Parizeau są jasne i jednoznaczne: "Przynależć do jakiegoś narodu - twierdzi on - to robić wspólnie

pewne rzeczy, robić je z przyjemnością. W ramach Kanady, nie jest to już możliwe. Jesteśmy zupełnie zablokowani, jedynym wyjściem z sytuacji jest utworzenie niezależnego państwa". Parizeau ma więc w planach wystąpić w przyszłym roku z projektem referendum, w którym pytanie będzie tylko jedno: "Jesteś za czy przeciw niezawisłości Québecu?". Na razie, sondaże opinii publicznej wskazują raczej na to, że obywatele Québecu, owszem lubią idee niepodległości, ale na skok w nieznanie nie są gotowi. 56% zdecydowanie niechętna jest uniezależnieniu się od Kanady. Ale czas i propaganda zwycięskiej partii mogą zrobić swoje i opinia publiczna może się odwrócić. "W roku 1980 - mówi znany bankier z Montrealu, kandydat na ministra finansów w rządzie Parizeau - zadawaliśmy sobie pytanie czy stać nas na niepodległość. Dziś, należy sobie raczej postawić pytanie, czy stać nas na pozostanie w federacji. Wiadomo np., że Québec wpłaca co roku 28 miliardów dolarów do kasy centralnej Kanady, z tytułu różnych podatków. Część z tego powraca do prowincji w formie subwencji, ale nikt nie jest w stanie powiedzieć jaka to jest

suma. Wiele jest natomiast głosów twierdzących, że Québec wyraźnie dopłaca do interesu. Co się tyczy stosunków handlowych Québecu z resztą Kanady i całym kontynentem Ameryki Północnej, to według zwolenników niepodległości, nie powinno być żadnych problemów. Niezależny Québec mógłby podpisać umowę o wolnej wymianie w Ameryce Północnej, do której przystąpiły Stany Zjednoczone, Meksyk, Kanada. Argumenty separatystów zdają się być solidne i historycznie podbudowane. Pytanie jednak, czy zostaną wysłuchane w kraju, w którym poziom bezrobocia wynosi aż 13%?

Kiedy się opowiada o Québecu, należy jednak pamiętać, że chodzi o naród, który przeżył bardzo wiele i który zdolny jest do zniesienia najgorszych ciosów. O naród, który podlega ciągłym naciskom angielskojęzycznego otoczenia i który mimo to, ochronił francuszczyznę swych przodków, przybyłych do Kanady z terenu Francji w XVII i XVIII wieku. O naród, może trochę staroświecki, ale dumny ze swej tożsamości i kochający wolność.

Anna RZECZYCKA-DYNDAL